

№ 231.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Franciszka Bor.  
Sr. św. Placydy.  
Czw. św. Maksymiliana.  
Piąt. św. Edwarda Kr.  
Sob. św. Kalksta P.  
Niedz. św. Jadwigi Wd.  
Pon. św. Martyna M.

Wschód słońca godz. 6 m. 18  
Zachód słońca godz. 5 m. 15  
Dług dnia godz. 10 m. 57  
Ubyło dnia g. 5 m. 48

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.  
Półrocznie " 3 " 50  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " - " 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 10 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA, ulica Cegielniana № 63.

W Środę dnia 11-go października o godzinie 8-ej wieczorem po cenach o połowę niższych od cen popularnych

dana będzie komedia w 3-ach aktach Gustawa Kodelburga 5938 i Adolfa Prosbere. **„CIEMNA PŁAMA”**

Łoże 6 osobowe 4.20, 4 osob. 2.90, krzesła 75—35 k. Sprzedaż biletów w cukierni W-go Komora, róg Dzielnej i Wschodniej, od 10—1 po poł. i od 2—8 w. a w dzień przedstawienia w kasie teatru od 5 do końca przedstawienia.

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś i jutro wielka sensacja Wojna Włosko-Turecka!!!

## Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o 8 m. 15 w.

„Bobrowe futro”

szedł w 4 aktach G. Hauptmana.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Krwawe gody”

w 7 odsłonach K. Lindnera.

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63)

Dziś o 8 m. 15 w.

„HARUSIA”

(ceny niższe).

Jutro o 8 m. 15 w.

„CIEMNA PŁAMA”

(ceny niższe).

po raz 4-tym

„Sądzimy, że byłoby błędem nie do wybaczenia, gdyby kierownicy polityki rosyjskiej nie wyciągnęli odpowiednich korzyści z tak nieoczekiwanej lecz nadto doniosłej sytuacji” — zdaniem powyższemu kończy „Now. Wremia” swój krótki lecz bardzo wymowny i dający dużo do myślenia. artykuł wstępny.

## Bankructwo dyplomacji niemieckiej.

Ze dyplomacja niemiecka doznała zupełnego fiasca w ostatnim swym zatargu o Maroko — nie jest dziś dla nikogo tajemnicą. Ostrożny zwykle „Berlin. Tageblatt” powiada bez ogródek: „W Niemczech coraz wyraźniej ustala się przekonanie, że hałaśliwa metoda agadirska była bardzo niefortunna.

W rezultacie Francja otrzymuje Maroko, Włochy — Tripolis, Niemcy zaś, niewiadomo po co, usiłują nabyć skrawek ziemi w kraju śpiączki, który raptem umiłował nadzwyczajnie — kanclerz.

Jeszcze w bardziej ostrym tonie omawia dziennik berliński stanowisko, które wypadło zająć Niemcom wobec dwóch walczących mocarstw, dzięki niezręczności dyplomacji niemieckiej: „Nawet najbardziej naiwny nieuk, nie mający pojęcia o sprawach politycznych, zrozumie, że dając się dziś zauważyć dążenie do nienarażania się żadnej ze stron doprowadzi do tego, że Niemcy będą miały przeciwko sobie dwa państwa”. Niechęć Turcyi nie jest zjawiskiem zbyt niebezpiecznym; lecz Włochy, dzięki swemu geograficznemu położeniu ciężą naturalnie do Anglii. Jeżeli rzucą się one w objęcia trójporozumienia, to Niemcy pozostaną w położeniu bez wyjścia.

Powołując się na artykuł powyższy, oraz inne głosy prasy niemieckiej, „Nowoje Wremia” podkreśla z naciskiem, że dyplomacja rosyjska powinna skorzystać z niepowodzenia polityki niemieckiej, aby wzmocnić stanowisko mocarstwowe Rosyi.

## Łódzkie chrześcijańskie T-wo dobroczynności.

Sprawozdanie z działalności T wa dobr. za rok ubiegły 1910 wykazuje, że kwitujący stan przemysłu włóknistego, handlu, budownictwa w ciągu okresu roku zeszłego, większa zasobność materialna mieszkańców Łodzi — nie wpłynęły dodatnio na dalszy rozwój instytucji dobroczynnych. Fabrykanci, kupcy, przedsiębiorcy budowlani, rzemieślnicy i t. p., zdaniem zarządu Towarzystwa, w wirze interesów, w pogoni za zarobkami, nie mieli czasu troszczyć się o swych biednych współobywateli, których znajduje się w naszym mieście wielka liczba. Z powodu obojętności obywateli, na głód i nędzę, ucierpiało łódzkie chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności, mające za sobą przeszłość 32-letniej wyczerpanej pracy. W tym długoletnim okresie czasu działało ono wiele dobrego. Obecnie, z powodu braku środków materialnych, działalność Towarzystwa nie jest taka, do jakiej dąży zarząd instytucji.

Zarząd Towarzystwa nie traci jednak nadziei w lepszą przyszłość. Ufa on, że znajdzie się znaczna liczba ludzi gorącego serca, gotowych do ofiarności, że poświęcą oni małe cząstki swych olbrzymich oszczędności na poparcie działalności dobroczynnej, która w ostatnich czasach staje się w mieście naszym coraz wielostronniejszą.

Instytucja o tak szerokim zakresie działalności, jaką jest chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności w Łodzi, musi mieć szerokie poparcie zwłaszcza przez zapisy i legaty ludzi, którzy się dobrze powiodli, aby w ten sposób insty-

tucya stała się niezależną od ofiarności dorywczej, zmiennej.

Rozglądając się w sprawozdaniu Towarzystwa za rok ubiegły, stwierdzić należy z przykrością, że podatek kopiejkowy fabrykantów za robotników, mimo wzrostu i kwitującego stanu przemysłu włóknistego, był w porównaniu z rokiem poprzednim mniejszy; przyniósł 14,201 rb. 94 kop.

Składki członkowskie napływały bardzo skąpo: dały one w roku sprawozdawczym 14,017 rb. 7 kop.

Zarząd Towarzystwa, w celu zjednania większej liczby członków, zamierzał wprowadzić nowy podział okręgów i zwiększyć ich ilość; projekt ten atoli złożono „ad acta”, z powodu braku chętnych ludzi, którzyby ofiarowali swą pracę na poparcie zabiegów T wa.

Z większych ofiar do kasy Towarzystwa dobroczynności wpłynęło w roku sprawozdawczym tylko rb. 5,415 kop. 9 (w roku 1909 rb. 11,892).

Zabawa ogrodowa w parku Helenowa, ciesząca się zawsze powodzeniem, dała czystego zysku rb. 11,643 kop. 60.

Z podatku od biletów wpłynęło do kasy w roku ubiegłym rb. 5,000; z ofiar, zebranych w puszkach — rb. 712 kop. 73; procenty od kapitałów Towarzystwa — rb. 5,260 kop. 34. Herba ciarnie przyniosły dochodu rb. 2,080 kop. 8).

Na zakład dla obłąkanych w Kochanówce zarząd Towarzystwa z zaoszczędzonych w 1909 roku wydał 8 tysięcy rubli, rachując na subdyum z magistratu. Pokrycie to jednak nie doszło do skutku. Zakładowi w Kochanówce brak funduszu na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb, nie wspominając już o zwrocie długów.

Zarząd Towarzystwa wyjednał pozwolenie magistratu na przeniesienie na zakład dla obłąkanych w w Kochanówce funduszu przeznaczonego na walkę z cholera w kwocie rb. 12,395 kop. 57 — który deponowany był przez długie lata w banku handlowym łódzkim.

Pod egidą Towarzystwa w roku sprawozdawczym znajdowały się następujące instytucje: przytułek starców i kalek, w którym znajdowało się 295 pensjonarzy, 3 ochrony z których korzystało 1016 dzieci płci obu; przytułek położniczy, w którym przebywało 121 kobiet; kolonia letnie, przytułek noclegowy, w którym nocowało ogółem 28,752 osoby, Szkoła rzemiosł, ambulatorium bezpłatne. W szpitalu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce znajdowało się 246 chorych. Komitet przeciwbłędny przy sekcji zbierania odpadków zatrudniał 23 osoby dziennie, przy darciu zaś pierza oraz w sali zajęło 10 osób. Do tej liczby przybył szpital Anny Maryi, fundacyi Edwarda i Matyldy małżonków Herbstów.

W roku sprawozdawczym odbyło się 11 zwyczajnych miesięcznych posiedzeń zarządu, jedno nadzwyczajne; dwa zebrania nadzwyczajne ogólne i jedno zwyczajne.

Oplacało składkę 1067 członków, w tem rzeczywistych 289 (opłacających 12 rubli rocznie)

reszta 194 — niżej dwunastu rubli.

Ruchomy i nieruchomy majątek Towarzystwa wynosi rb. 987,989 kop. 14. Fundusz żelazny ochron stanowi 26,075 kop. 29, domu starców i kalek rb. 3,144; ofiara rodziny I. K. Poznńskiego rb. 10,000; fundusz przytułku położniczego rb. 6,659 kop. 39, kolonij letnich rb. 4,746 kop. 91, szkoły rzemieślniczej rb. 8,030 kop. 27, domu sierot katolickich — rb. 1,970 kop. 45.

Kapitał obrotowy wynosi rb. 65,829 kop. 7. Utrzymanie domu starców i kalek kosztowało rb. 26,447 kop. 8; utrzymanie chorych w Kochanówce na koszt Towarzystwa rb. 7,731 kop. 60; utrzymanie przytułku noclegowego rb. 5,000; szkoły rzemieślniczej rb. 4,300; fundusz na wsparcia nadzwyczajne robotnikom, pozostającym bez pracy, przeniesiony na rachunek Kochanówki rb. 12,367 kop. 60.

Na wsparcia wydatkowano rb. 8,860 k. 90. Budżet na rok 1911 przewiduje w dochodach rb. 220 tys. w wydatkach rb. 270,750, zatem niedobór rb. 50,750.

(a)

## Koncerty popularne T-wa „Wiedza”.

Świetny godzien szczerego uznania pomysł powzięło Towarzystwo „Wiedza”, by w niedzielę i święta zorganizować koncerty popularne dla szerokiego mas ludu robotniczego.

Muzyka kołi cierpienia, rozbudza zapał do rzeczy szlachetnych, uczucia i co najważniejsze szerzy poczucie piękna, ładu i harmonii.

Kto zaś odczuwa piękno i ukocha je, kto przejdzie się do gruntu poczuć ładu i harmonii, ten staje się tem samym człowiekiem kulturalnym, w doniosłym znaczeniu tego słowa. Praca zaś nad podniesieniem kultury mas szerokiej to najplodniejsza w skutkach praca oświatowa, obywatelska.

To też należy się gorące uznanie Towarzystwu „Wiedza”, że z właściwą sobie energią i starannością zacy swój pomysł w czyn wprowadziło.

Pierwszy taki koncert odbył się w ubiegłą niedzielę w Domu ludowym robotników chrześcijańskich, rozpoczęły o godzinie 3 po południu. Zapelnili on obszerną salę Domu ludowego do ostatniego miejsca, przeważnie robotnikami, płacącymi za mile i pożytecznie spędzonych parę godzin po kop. 15 za krzesło a po kop. 10 wejście.

Koncert poprzedziło „Słowo wstępne” wygłoszone przez p. Benedykta Filipowicza.

Podziękowawszy w gorących słowach zarządowi Towarzystwa „Wiedza” za zorganizowanie koncertów popularnych, mówca skreślił pokrótce znaczenie muzyki w życiu kulturalnym narodów, jej dzieje i wpływ na uszlachetnienie człowieka.

Część koncertową rozpoczęła orkiestra mandolinistów, złożona z dzieci robotników, która pod dyrekcją p. L. Michalskiego bardzo poprawnie wykonała kilka utworów.

Następnie p. L. P. odśpiewał starannie „Mów do mnie jeszcze” Rutkowskiego i aryę Janusza z op. „Halka” — Moniuszki.

Pan Feliks Krzyżanowski z właściwą mu dokładnością i odczuciem zagrał na fortepianie walc z „Fausta” — Gounoda a pan Rudnicki wypowiedział „Koncert nad koncertami” z „Pana Tadeusza” i bajkę Góreckiego „Bekas i kuropatwa”.

Część drugą wypełniła gra na skrzypcach p. Plucińskiego, deklamacja p. Zukowskiego i gra na fortepianie utalentowanej pianistki, pani H. Paszke, która z dużym talentem wykonała między innymi „Preludium Chopina” i „Walca” — Beethowena.

Zakończył koncert chór męski przy kościele św. Józefa, który pod batutą swego dyrektora p. St. Laferskiego w wybornym zespole odśpiewał kilka pieśni.

Wszystkim wykonawcom wdzięczni słuchacze dziękowali rześnymi oklaskami.

Stanisław Łapiński.

## Nowy minister spraw wewnętrznych.

Ministrem spraw wewnętrznych Państwa Rosyjskiego mianowany został A. A. Makarow. Urodzony w Petersburgu w roku 1857, kształcił się

w uniwersytecie petersburskim na wydziale prawnym, poczem pełnił urzędy w prokuraturze.

Stosunki A. A. Makarowa ze zmarłym premierem Stołypinem wzięły początek swój w roku 1901 w Saratowie, gdzie Makarow był podprokuratorem saratowskiego sądu okręgowego. W Saratowie, obaj, gubernator i podprokurator zwrócili na siebie uwagę centralnych władz petersburskich, gorliwym uśmierzeniem rewolucyjnego wrzenia.

Gdy w roku 1906 Stołypin został premierem i szukał współpracowników ministerjalnych, powołał Makarowa do Petersburga na wiceministra spraw wewnętrznych. Nowy wiceminister objął zarząd policji. Trzy lata był Makarow wiceministrem. W roku 1910 mianowany był sekretarzem stanu i niebawem rozpoczął przewodniczenie w komisji, mającej za zadanie rewizję ustaw i praw, dotyczących organizacji policji. Makarow pracę tę zakończył zredagowaniem obszernego memoriału, który złożono Radzie ministrów.

Dzienniki notują, że Makarow wprawdzie uważał siebie za twórcę projektu reorganizacji policji, wszelako zapewniał zawsze, iż spełniał tylko polecenia Stołypina.

Makarowa i obecnego premiera łączy stosunek przyjacielski.

## Postanowienie obowiązujące,

wydane przez warszawskiego generalnego gubernatora na zasadzie Najwyższego ukazu z dnia 18 sierpnia 1911 roku i p. p. 1 i 2 art. 15 przepisów o „ochronie wzmocnionej”.

(Ciąg dalszy).

XXII. Zabrania się:

1) ogłoszenie lub rozpowszechnienie przez publikację artykułów lub innych zawiadomień, wywołujących wrogię usposobienie do rządu, lub też zawierających w sobie wyrażenia lekceważące o narodowości rosyjskiej;

2) rozpowszechnienie utworów i druków, podległych konfiskacie w ustanowionym przez prawo porządku;

3) wszelkiego rodzaju publiczne wychwalanie czynów karygodnych o osobie przestępcy, jak również rozpowszechnianie lub wystawianie na widok publiczny prac lub podobizn, pochwalających taką działalność lub osobę;

4) ogłaszanie lub publiczne rozpowszechnianie: a) kłamliwych wieści o działalności postanowień rządowych lub osób, będących na służbie rządowej, wojska lub funkcjonariuszów wojskowych, wywołujących pomiędzy ludnością przeciwko nim szkodliwe wzburzenie, b) kłamliwych, wywołujących ogólną panikę, wieści o rządowych rozporządzeniach ogólnej klęsce lub innych wydarzeniach;

5) ogłaszanie w druku nazwisk osób: a) przyjmujących udział w aresztowaniu i rewizji, b) u których dokonana rewizja i c) które zostały aresztowane z rozporządzenia władz administracyjnych lub policyjnych;

6) zabrania się ogłaszania w druku wiadomości i artykułów, zachęcających do strajków robotników i służby w fabrykach i wszelkiego rodzaju zakładach przemysłowych, jak również wśród robotników wiejskich.

UWAGA: Punkt niniejszy nie rozciąga się na przestępstwa tegoż rodzaju, przewidziane art. 1034<sup>a</sup> Ust. Kar. (red. 1906 r.).

7) zabrania się czytania, ogłaszania na publicznych lekcyjach, koncertach, spektaklach i t. p. widowiskach wierszy, artykułów i muzycznych lub innych utworów, niedozwolonych przez cenzurę.

XXIII. Zabrania się zapraszania i ogłaszania zaproszeń na zbieranie składek, jak również i same składek, i przyjmowanie udziału w składkach, jeżeli na zbieranie takowych nie wyjednano pozwolenia.

XXIV. Zabrania się rozmnażanie, chowanie i utrzymywanie gołębi rasy pocztowej, a w razie znalezienia ich, będą one oddane do dyspozycji najbliższej stacji gołębio-wojennej.

(d. n.)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE Dziś Dobromiła. Jutro Aldony.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś „Hanusia”. (Ceny niższe). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Ciemna plama”. (Ceny niższe). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Bobrowa futro”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Krwawe gody”. Przedstawienie „Harmoni”. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

ZEBRANIE. Jutro nadzw. og. zebrane czł. Łódzk. Towarz. szerzenia wiedzy handlowej (w lokalu szkoły handlowej, Długa 45) o godz. 9 wlec.

## KRONIKA.

(a) W sprawie składek szkolnych. W tych dniach gubernator piotrkowski nadesłał do magistratu rezolucję senatu w sprawie zasadniczej co do obowiązkowego opłacania składek szkolnych przez towarzystwa akcyjne. Senat rozpatrywał skargę zarządu akc. Tow. wyrobów wełnianych i bawełnianych M. Silbersteina w Łodzi na postanowienie rządu gubernialnego kaliskiego, dotyczące obłożenia Tow. podatkiem szkolnym i bożniczym w Zduńskiej Woli.

Senat rządzący uważa, że na zasadzie § 19 postanowienia b. komisji edukacyjnej z dnia 25 stycznia 1808 roku o urządzeniu szkół początkowych, wszyscy właściciele nieruchomości i mieszkańcy miasta, zajmujący się handlem, przemysłem i ziemstwem, lub posiadacze nieruchomości, obłożeni są składką szkolną, i że na mocy postanowienia tego, składkę szkolną w Zduńskiej Woli prawidłowo nałożono na Tow. wyrobów bawełnianych M. Silberstein, jako właściciela samodzielnego przedsiębiorstwa przemysłowego w Zduńskiej Woli — tkalni mechanicznej, która przynosi Towarzystwu dochody. Biorąc następnie pod uwagę: 1) że na zasadzie rozporządzenia b. rządowej komisji spraw wewnętrznych i spraw duchowych z dnia 16 kwietnia 1837 r. żydzi, zajmujący się przemysłem w różnych miejscowościach, chociażby nie mieszkali stale w żadnej z tych miejscowości, powinni opłacać składkę w każdym mieście, gdzie prowadzą przemysł oddzielnie, narówni z innymi, odpowiednio do dochodu; 2) że kierując się tem rozporządzeniem, rząd gubernialny mógłby poruścić sprawę o nałożenie podatku bożniczego co do Zduńskiej Woli na członka Tow. żyda Silbersteina, jako oszarającego pewien dochód od znajdującej się w Zduńskiej Woli tkalni Towarzystwa; 3) że tymczasowa składka bożnicza na Zduńską Wole była nałożona na Tow. akc. gdzie zarządowi zapłaty bożniczej składki, Senat postanowił skasować zaskarżone postanowienie rządu gubernialnego z dnia 19 września 1912 roku w części, mianowicie, dotyczące obłożenia Tow. składką bożniczą, pozostałą zaś część skargi pozostawia bez skutku.

Powyższem postanowieniem kierować się mają komisje przy obłożeniu Tow. akcyjnych podatkiem szkolnym.

(a) Z polskiego Tow. krajoznawczego. Onegdaj odbyło się zebranie członków oddziału łódzkiego przy ul. Żelaznej 60 osób. O godz. 5 min. 30 przez Adamowicz otworzył zebranie, oddając głos p. Michałowi R. Witanowskiemu, który podzielił się wrażeniami z wycieczki na Kaszuby, a w szczególności do Kościerzyny na wystawę przemysłowo-rolniczą, gdzie uczestnicy wycieczki oddziału kujawskiego, w liczbie 100 osób, najwięcej się zainteresowali działem ludowym; następnie zwiedzono Pojezierze kaszubskie, Oliwę, półwysep Hel, Gdańsk i wiele uroczych miejscowości.

W krótkim sprawozdaniu trudno wyliczyć to, cośmy usłyszeli z ust prelegenta i zobaczyli na ekranie, a za co obecni podziękowali szczerym oklaskiem. Następnie wywiał się dyskusja. Pp. Adamowicz, Żelazowski i Swierczewski, którzy również zwiedzali te oddalone od nas strony, gorąco zachęcali, aby każdy, komu lekarze zalecą powietrze morskie, udał się do tego uroczonego, a zapomnianego i nieznanego kraju, zamieszkałego przez ludność polską, z miejscowościami nadmorskimi, jak Gdynia, która może zupełnie zastąpić Soboty, Wielka-Wieś i Karwia. Do miejsc tych łatwy dojazd z Głoga przez Puck do Sławoszyña, a stamtąd bliżki dojazd

końmi; utrzymanie całodzienne wynosi 3 — 4 marek.

Ktoby się chciał zapoznać z ludem, zamieszkującym te strony, temu się poleca miesięcznik „Gryf”, wychodzący w Gdańsku (Hundesgasse 21, dr. Kręcki). Po małej przerwie sekretarz Lenartowicz odczytał sprawozdanie z poprzedniego zebrania w dniu 26 kwietnia r. b.; p. Jasiński zdał sprawę z wycieczek, odbytych do Złotego Potoku, Włocławka, Sieradza, Puław i Kazimierza; pieszych — do Rzgowa i Pszononowa w Łowickiem; miejscowych — do Szkoły handlowej i rzemiosł; wszystkie cieszyły się powodzeniem. Zapowiedziano wycieczkę w dniu 15 b. m. do zakładu w Kochanówce i w d. 1 i 2 listopada do Zagłębia.

P. Radwański zawiadomił, iż w ciągu ostatnich kilku miesięcy otrzymano do zbiorów muzealnych: od k. Chrzanowskiego z Rudlic — 2 kule armatnie szwedzkie, od p. Wróblewskiego — 132 monety z czasów Stanisława Augusta, od p. R. Kajzera — 25 różnych monet, od p. Solnickiego — medal grunwaldzki, od pp. Wróblewskich — duży odcisk lakowy pieczęci litewskiej, od p. Radwańskiego — skrzętnie zebrane przez niego wykopaliska z Marysinka pod Łodzią: urnę dużą, 2 agrafy mosiężne, żelastwo różne. P. Jan Czarnecki złożył do depozytu starożytne miedzioryty, staloryty i fotografie kalendarza ściennego z r. 1830.

Prezes Adamowicz w imieniu zarządu wyraził wdzięczność szan. ofiarodawcom, polecając nadal zbiory muzeum ich łaskawym względem, zawiadamiając przytem, iż poczyniono już kroki w celu ubezpieczenia od ognia tych zbiorów.

W najbliższym czasie odbędzie się szereg pogadanek naukowych z dziedziny geografii kraju naszego; w tym celu zaproszony został prof. Jacuński.

Członkowie Sekcji fotograficznej oddziału łódzkiego P. T. krajoznawczego, w celu wzięcia udziału w wystawie „Krajobraz polski”, w tych dniach wysłali kilkadziesiąt zdjęć własnych. Uczestniczą w tem pp.: F. Wróblewski, przewodniczący Sekcji, Ankersztajn, W. Borowski, O. Korewa, Z. Mittelstaedt i Zajdel. Zdjęcia są z bliższych i dalszych okolic Łodzi i piękniejszych okolic kraju.

(—) **Narada w Liwadi.** Z zapoczątkowania Kokowcowa w połowie b. m. odbędzie się w Liwadi narada wyższych dygnitarzy. Oprócz zartargu włosko-tureckiego będzie omawiany na niej szereg ważniejszych spraw, dotyczących polityki wewnętrznej. Hr. Witte, wbrew projektowi pierwotnemu, nie będzie na tę naradę zaproszony.

(x) **Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan** (Konstantynowska № 5). We czwartek dnia 12 b. m. w lokalu Stowarzyszenia o godzinie 8 minut 15 odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie sekcji pedagogicznej, na którym p. Kędziński przedstawi zarys przyszłej działalności sekcji naukowej.

Spodziewana jest ożywiona dyskusja.

(a) **Szkoła dla głuchoniemych dzieci** założona w roku zeszłym przy ul. Zawadzkiej nr. 19 przez Tow. niesienia pomocy głuchoniemym (Ezras Himim) rozpoczęła w tych dniach drugi rok szkolny. W szkole są trzy oddziały. Dzieci przez rok jeden nauczyły się wywoływać wszystkie dźwięki, wymawiać niektóre całe wyrazy, ładnie pisać i rysują. W tym roku zarząd szkoły ma zamiar wprowadzić naukę słodu. Do szkoły tej zgłaszają się często dzieci nieżydowskie, lecz ustawa nie pozwala ich przyjmować. Czas już najwyższy, aby i chrześcijańskie Tow. dobroczynności założyło podobną szkołę.

(x) **Na ochronę i żłobek.** Do najmłodszych, ale też najbardziej sympatycznych i bardzo potrzebujących pomocy, należy bezwzględnie ochronka i żłobek przy ul. Ciemnej, niedawno powołane do życia, a przytulające już sporo dziatek bezdomnej, którą odziać i nakarmić trzeba. Fundusze tej sympatycznej instytucji są więcej niż skromne i gwałtownie potrzebują pomnożenia.

Panie opiekunki ochrony i żłobka zakrzętały się więc energicznie i dla zasilenia opróżniającej się gwałtownie skarby tej instytucji w nadchodzącą sobotę, dnia 14 b. m., urządzają w „Domu ludowym”, przy ul. Przejazd nr. 34, raut-koncert, którego program wypełnią chóry T. w. muzyczno-dram. „Harmonia” pod batutą swej kierowniczki, p. Maryi Wilkoszewskiej,

uproszeni soliści: p-na Sliwerska, p. Stanisław Górski i znana z występów estradowych deklamatorka, p. Jadwiga Horstówna.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Początek o g. 9 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można u p. Ostrowskiej (Mikołajewska 31).

(a) **Tow. opieki nad dziećmi.** Zarząd łódzkiego Gniazda oddawna walczy z brakiem środków materialnych na utrzymanie przytulku dla dzieci, przy ul. Miłsza № 16. Pragnąc zapewnić sobie źródło dochodu, któreby zasililo znacznie kasę Gniazda, zarząd zamierzał urządzić uroczystość „Dnia dzieci”, w celu sprzedaży znaczków papierowych i metalowych, w formie gwiazdki, z małym goździkiem pośrodku.

Zabawa ta miała być urządzona dnia 1 listopada r. b.

Na podanie zarządu Gniazda, w celu uzyskania pozwolenia, gubernator piotrkowski dał odpowiedź odmowną, motywując, że tego rodzaju zabawy dochodowe mogą być urządzane tylko raz do roku dla wszystkich instytutów filantropijnych.

(x) **Na I Ochronę.** Ruchliwy i energiczny komitet pan. Opiekunek Ochrony I przy ul. Smugowej, dla zasilenia funduszów tej instytucji, w poniedziałek dnia 16 b. m., urządza w Teatrze polskim A. Zelwerowicza, przy ul. Cegielnianej 63, przedstawienie teatralne, które wypełni zespół artystów dramatycznych Teatru polskiego.

Na przedstawienie to wybrano „Białe pawie” sztukę Kończyńskiego z panną Laurą Duninówną w głównej roli.

(—) **O nadmiarze paszy na Podolu** donoszą „Pet. Wied.” Jest tej paszy za wiele dla bydła miejscowego, więc ją zakupują do gub. samarskiej i orenburskiej, aby uciec bydło na wywóz do Petersburga, Odesy i Królestwa Polskiego.

(a) **Urzędowa wyprawa belgijska** zawita wkrótce do Łodzi celem oznajmienia się z tutejszym przemysłem i handlem.

Wyprawa składa się z 25 osób, między którymi znajduje się 7 inżynierów, 6 statystyków i inni fachowcy.

(a) **Statystyka wypadków.** Według danych urzędowych, w drugiej połowie miesiąca sierpnia roku bieżącego zdarzyło się w obrębie gubernii piotrkowskiej 36 pożarów, w tej liczbie: z przyczyny niewiadomej—16, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem—9, tyleż od uderzenia pioruna i po jednym skutkiem wadliwej budowy komina i podpalenia. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi, z wynikiem śmiertelnym 11; samobójstwo popełniono jedno, zabójstw dokonano 2; tyleż popełniono występów przeciwko moralności.

(a) **Zebrań giełdowe.** Jutro o godzinie 6 wieczorem w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 87 odbędzie się zebranie giełdowe.

(a) **Stow. pracowników przem.-handlowych gub. piotrkowskiej.** Wczoraj o godz. 8 wieczorem pod przewodnictwem prezesa p. Franciszka Nehwili odbyło się posiedzenie zarządu w lokalu własnym. Załatwiono sprawy następujące: Połączony od 16 b. m. po 7-ym każdego miesiąca odbywać się będą w lokalu Stowarzyszenia (Zielona 15) wspólne posiedzenia zarządu z udziałem stowarzyszonych, w celu omawiania ważniejszych spraw Stowarzyszenia oraz oświetlania drogą dyskusji różnych kwestyj zawodowych, co do których stowarzyszeni zechcą składać pod adresem zarządu piśmienne zapytania najpóźniej na tydzień przed posiedzeniem. Na posiedzeniach wygłaszane będą odczyty i pogadanki ogólno-kształtujące.

Ustanowiono porządek dzienny zebrania zarządu z udziałem członków Stowarzyszenia, które odbędzie się w poniedziałek, d. 16 października, o godzinie 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia (Zielona 15, róg Wólczańskiej). Na zebraniu tem wygłosi p. Adamowicz pogadankę na temat: „Historyczny zarys rozwoju przemysłowego Łodzi”.

Na kursach wieczornych przy Stowarzyszeniu jest jeszcze kilka wolnych miejsc na kompletach języka niemieckiego. Kandydaci mogą się zgłaszać do lokalu Stowarzyszenia w poniedziałki i czwartki od 7 do 9 wieczorem.

Komitet dochodów niestających zaprosił do urzędzie zebrania towarzyskie w lokalu Stowarzyszenia w dniu 4 listopada.

W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto dwóch kandydatów.

(a) **Nowe wagony.** Na linii kolejki zgierskiej uruchomiono nowe wagony motorowe. Są one o tyle doskonalsze od sprowadzonych w roku zeszłym, iż posiadają należyte wentylatory.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymało tutaj z Tulczyna, gub. podolskiej, wiadomość o zawieszeniu wypłat przez firmę manufakturową „Sz. Sznajder. Pasywa wynoszą 70,000 rb.

(a) **Wypuszczono na wolność** wczoraj maszynistę Adolfa Ekerta i pomocnika jego, Kazimierza Zalewskiego, aresztowanych dla śledztwa w sprawie napadu bandyckiego na pociąg kolei obwodowej pomiędzy stacją Choiny i Widzew; konduktor Bolesław Wiśniewski został przedtem zwolniony.

(a) **Echa upadłości Antoniego Centa.** W dniu 23 września 1910 roku, piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość piekarza, właściciela domu przy ulicy Wilanowskiej nr. 6 w Widzewie, Antoniego Centa pod przymusem osobistym. Cent przewidując opadłość, sprzedał dom i uciekł do Ameryki.

Wierzyciele C. nie zgłosili się pomimo jednokrotnego wezwania tymczasowego syndyka upadłości, wskutek czego piotrkowski sąd okręgowy wyrokiem z dnia 30 stycznia 1911 roku umorzył postępowanie upadłości i przekazał sprawę prokuratorowi tegoż sądu, dla pociągnięcia Centa do odpowiedzialności karnej pod zarzutem podstępnego bankructwa.

Upadłością tą zainteresowani są przeważnie hurtowi handlarze mąki.

(x) **Z Towarzystwa „Sanitas”.** Ogólne zebranie Towarzystwa odbyło się dnia 6-go b. m. w czwartym (!) terminie.

Zastanawiano się nad krytycznym położeniem T. w. upatrując przyczynę złego w niskiej opłacie, pobieranej za wywózki i w dużych wydatkach na ustawiczne reparacje taboru, gdyż ciężkie beczki, wożone od świtu do nocy, powodują pęknięcie kół, osi i t. d.

Projekt zlikwidowania T. w. odrzucono, jak również projekt wydzierżawienia przedsiębiorstwa. Natomiast postanowiono podnieść cenę wywozki, oraz prosić członków, zwłoczających z wpłatą rat zadeklarowanych, o dopłacenie kwot zalegających.

(d) **Z sądu okręgowego II wydział karny** piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi rozważać będzie następujące sprawy:

10 b. m. 1) Antoniego Szczepaniaka i innych o zadanie ciężkich ran; 2) Hipolita Czerwińskiego o kradzież; 3) Wacława Serby i innych o zadanie ciężkich ran; 4) Szlamy Borasteda o kradzież; 5) Lewana Elsnera i innych o wymuszanie pieniędzy; 6) Abrama Goldkranca i innych o kradzież.

11 b. m. 1) Józefa Jabłońskiego i innych o kradzież; 2) Stanisława Morawskiego o nieprzestrzeżenie przepiśców o jeździe na kolejach, skutkiem czego pociągi nr. 5 i 4 zetknęły się na stacji Łódź Kalisz; 3) Chaima Meksanrowicza oskarżonego o kradzież; 4) Tomasz Barozzka o przyczynienie się do śmierci; 5) Franciszka Szprucha o opór władzy; 6) Stefana Gilberta z art. 294 kod. kar.

12 b. m. 1) Romana Żurka i innych o kradzież; 2) Józefa Sikorskiego i innych o toż samo; 3) Michała Topolskiego o zadanie ciężkich ran; 4) Moryca Hillera z art. 1039 kod. karnego; 5) Michała Garliaka o przyczynienie się do śmierci.

13 b. m. 1) Wasyla Lobiediewa z art. 121 kod. kar. 2) Aleksandra Krzywobłockiego z art. 339 i 1064 kod. kar.; 3) Franciszka Starnowskiego i innych z art. 265 kod. kar.; 4) Grzegorza Nadziejda z art. 135 kod. kar. 5) Jana Lory o zabicie swej matki i 6) Wacława Włodarczyka o kradzież.

— W miesiącu czerwcu stójkowy Ostapow wraz z drugim stójkowym i dwoma żołnierzami, jako patrol obchodzili ulice miasta.

O, zauważył żołnierza Meszczuńkiewicza stojącego z dziewczyną, którą znał jako złodziejkę i chciał aresztować, M. nie pozwolił na to; wynikała bójka, podczas której Ostapow zadał ranę M. w głowę.

Obydwóch stójkowych uwolniono ze służby i sprawę skierowano do sądu. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego uznał winę Ostapowa za dowiedzioną i skazał go na 4 mie-

siące więzienia. Sprawę co do drugiego stójkowego wykluczono, gdyż uciekł przed sprawą i jest poszukiwany.

(b) **Słuszne żądania.** Od czasu znacznego p. drożenia lokalów, bardzo wiele osób mieszka na przedmieściach, korzystając z komunikacji kolei podjazdowych. Ale zarząd tych kolei uruchamia niedostateczną liczbę pociągów, a w soboty rano zmniejsza nawet i tę liczbę, czem utrudnia działwie szkolnej przejazd.

Panowie konduktorzy pozwalają sobie na wybryki niewłaściwe. Odzywa się do pasażerów np. „Wstałeś pan do góry głową, więc jesteś pan bez humoru”. „Pokłóciłaś się pani z mężem, a tu swe chimery pokazujesz”. „Ciasno panu, to idź piechotą, nie rób łaski kolei” i t. p.

Pasażer, płacąc, ma prawo dopominać się o miejsce.

(h) **Ogień na poddaszu.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem w drugim podwórzu w lewej oficynie na III piętrze, przy ulicy Piotrkowskiej №17 zapaliły się śmieci składane w skrzynkę.

Ogień objął część poddasza, drzwi i dzięki tylko szybkiemu przybyciu I oddziału straży ogniowej ochotniczej w zarodku został ugaszony.

Przybyli na miejsce wypadku oddział II i straż miejska, lecz nie brały udziału w akcji ratunkowej.

W ostatnich czasach pożary podobne zdarzają się dość często z przyczyny niedbalstwa mieszkańców, którzy wbrew przepisom składają na poddaszach rozmaite rupiecie, drzewo, węgiel, a nawet, jak na Starym Mieście, poddasza bywają przepelnione tandetą meblami opakowanymi w słomę, która przy lada nieostrości bardzo łatwo zapalić się może.

(a) **Kradzieże.** W fabryce Augustyna, przy szosie Konstantynowskiej nr. 33, wykryto systematyczną kradzież towarów wełnianych na sumę 290 rb. Sprawcę kradzieży, nocnego stróża, aresztowano. Podczas rewizji w mieszkaniu jego, przy szosie Konstantynowskiej nr. 29, wykryto 87 par wełnianych pończoch.

(k) Z mieszkania Władysława Kwiatkowskiego, przy ul. Pańskiej nr. 25, nieznanymi złodziejami, otworzono drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 149 rb. 25 kop. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policja.

— Przy budowie domu przy zbiegu ul. Przejazd i Widzewskiej robotnikowi Józefowi Ryszkiewiczowi skradziono marynarkę. Poszkodowanego o kradzież tę, Jana Ryka, aresztowano i odstawiono do 3-go cyrkuła policyjnego.

(a) **Licytacja.** W dniu 31 b. m., w kancelaryi magistratu tutejszego odbędzie się przetarg na oddanie robót przy sbrukowaniu kostkami drewnianymi ul. Karłowickiej. Przetarg rozpocznie się od sumy 52,011 rb. 57 kop. (in minus). Do licytacji będą dopuszczone tylko firmy solidne, będące w możności udowodnić, iż dokonywały podobnych robót na sumę nie mniejszą 50000 rb.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 3 osoby.  
— Na Nowym Rynku nr. 1 około magistratu znaleziono leżącego człowieka; był nim Juliusz Zeber, lat 62, bez zajęcia i mieszkania; w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu; dorozką odesłano go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Senatorskiej nr. 12 Władysława Łukaszczuk, robotnika fabryczna, lat 22, w maszynie, przy której pracował, odniosła okaleczenie prawej ręki.

— Zanotowano dwa najechania na dzieci.

(a) **Trupa Zelwerowicza** wczoraj na gościnnym występie w Zgierzu odegrała „Ciemną plamę”, komedię w 3-ach aktach Kadelberga i Probera. Widownia małej sali Tow. śpiewaczego „Lutnia”, w której odbywają się wspomniane występy, zapelniona była publicznością w połowie.

(a) **Wykolejenie pociągu.** Dziś o godz. 7-ej min. 40 na linii kolejki Zgierskiej, przy rozjeździe w Julianowie, wykoleił się nowy wagon motorowy, uruchomiony po raz pierwszy. Dziesiątki pasażerów, przeważnie działwy szkolnej, podążyły w dalszą drogę pieszo. Przerwa w komunikacji trwała z górą godzinę.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał właściciela domu w osadzie Chachala, gm. Brus, Juliusza Welfiego i lokatora, Henryka Belowa, za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych: pierwszego — na zapłacenie 50 rb., a drugiego — na miesiąc aresztu policyjnego.

(a) **Zawieszenie jarmarków.** Z powodu ukazania się epizootyi w osadzie Lutniersku, w pow. łaskim, jarmarki na bydło rogate zostały w tej osadzie z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego zawieszono.

(a) **Nosaczka** ukazała się wśród koni, należących do Tomasza Michalska w Radogoszczu. Jedną sztukę

z rozporządzenia władz weterynaryjno-policyjnych zabito, resztę poddać pod obserwację.

(a) **Kradzież konia.** W os. Biała, ze stajni Mendia Rozenperta, niewiadomi złoczyńcy uprowadzili konia, wartości 120 rb.

(d) **Napad.** Onegdaj wieczorem w miejscowości „Mania” do powracającego do domu kantora szkoły Karola Ziebart, zamieszkałego we wsi Cyganka, gm. Rąblich, podeszło dwóch nieznajomych i zażądali od niego papierosa. Kiedy Z. odpowiedział, że papierosów nie ma, gdyż ich nie pali, nieznajomi rzucili się na niego i zaczęli bić kijami, przyczynając kilka ran na głowie. Na krzyk napadniętego przybiegli przechodzący strażnicy ziemscy, co widząc napastawcy usiłowali zbiec, lecz byli depedzeni przez strażników i aresztowani; odstawiono ich do II cyrkuła policyjnego. Są to Edward Lampe i Adolf Hammer, ale mający określone zajęcia

**Loterya.** Dziś, jako w 1 dniu ciągnięcia 2-ej klasy 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

10000 rb. nr. 16020.  
5000 rb. nr. 4437.  
3000 rb. nr. 8918.  
1000 rb. nr. 5202  
500 rb. nr. 19155.  
200 rb. nr. 5331, 6636, 13809, 15006, 19200, 19843, 20099, 21373, 22396

## SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego Konstantynowska №16), komunikuje nam:

— Dziś we wtorek odegrana będzie po raz trzeci znakomita komedia w 4 aktach p. t. „Bobrowe futro” G. Hauptmana.

— Jutro we środę na przedstawieniu zakupionem przez T. w. „Harmonia” dany będzie dramat historyczny p. t. „Krwawe gody” K. Lindnera.

— We czwartek ukaże się po raz pierwszy (wraz z komedią „Grube ryby” M. Bałuckiego) utwór dramatyczny pióra znanego w Łodzi autora p. M. H. na tle wychodźców żydowskich za granicę p. t. „Ciocia Baruch”.

Główne role wykonają pp: Dąbrowska (rola tytułowa), Orłowska, Rydzewski, Topolski i Browski.

— W sobotę po południu dla młodzieży „Krakowskie zuchy”.

W przygotowaniu głośna tragedia A. K. hr. Tołstoja p. t. „Smierć Iwana Groźnego” w 5 aktach a 9 ośłonach.

Dyrekcya teatru przygotowuje tę sensacyjną nowość sezonu z ogromnym nakładem pracy i kosztów, ażeby dzieło to wypadło pod każdym względem wspaniale.

(x) **Teatr polski** (A. Zelwerowicza Cegielnia- na № 63) komunikuje nam:

W najbliższy czwartek, dnia 12 b. m. teatr nasz wystawia najnowszą sztukę z literatury rosyjskiej 3-aktowy dramat Maksyma Gorkija p. t. „Wassa Żeleznowa”.

Niezwykle silny do głębi wstrząsający dramat ten cieszy się powodzeniem na wszystkich scenach w Rosyi, a niebawem wejdzie na repertuar berlińskiego teatru Reinhardta.

Postać tytułową o niezwykle silnych rysach charakteru i nieugiętej żelaznej woli wykona p. Helena Arkawinówna.

Pozostałą obsadę pod reżyserją dyr. Zelwerowicza tworzą panie: Broniczowa, Czechowska, Judymówna, Tatarkiewiczówna i Trembińska, oraz pp: Trzywdar, Grodecki, Schrott i Zelwerowicz.

— „Wassa” powtórzona będzie w sobotę dnia 14 b. m.

(bemel) Z „Harmonii.” W sobotę Tow. muzyczno-dramat. „Harmonia” rozpoczęło swój sezon artystyczny. Wieczór, zapowiadany na godz. 9 wieczorem, rozpoczął się dopiero około godziny pół do 11-ej, gdyż opieszala publiczność powoli zapelniała salę „Domu ludowego.”

Chór mieszany wykonał „Kołysankę” — G. darda i „Smutno mi Boże” — Wilkoszewskiej, jako ilustrację śpiewną do deklamacyi, którą artystycznie wypowiedział p. Konrad Fiedler.

Prawdziwie miłą niespodziankę zrobił nam chór mieszany. Wykonanie było nader staranne, chór brzmiał jednolicie i dźwięcznie, czego dawniej nie bywało; należy się uznanie kierownicze chóru p. Wilkoszewskiej, że w ciągu miesiąca potrafiła wydosiać z nowego materiału karę ze spóły, czyniący już dziś bardzo miłe i sympatyczne wrażenie.

Gorzej było z chórem męskim, który wykonał dwie drobności niedostatecznie przygotowane.

Jako solistki wieczoru wystąpiły uczennice p. Wilkoszewskiej, pp Sliwerska i Winterówna. Obie już niejednokrotnie słyszeliśmy. Będąc w doskonałym usposobieniu, śpiewały wybornie.

P. Sliwerska musi tylko pozbyć się pewnej monotoności w śpiewie, zwrócić większą uwagę na frazowanie; głos piękny o szerokiej skali, silny, o brzmieniu szlachetnym, daje rękomię co do jej artystycznej przyszłości.

P. Winterówna śpiewała w duecie z p. Taubwurdem „Pójdźmy razem” i „Spójrz, jak się ci cho pieści” — Campana.

P. Górski śpiewał solo „Gdybyś odczuła” — Denza i kilka pieśni dodanych na bis.

Solistom na fortepianie towarzyszyła p. Wilkoszewska.

Drugą część programu wypełniła jednoaktówka Przybylskiego „Pierwszy bal” — w wykonaniu członków „Harmonii,” pod reżyserją p. Orłowskiego.

Około godz. 1 w nocy przystąpiono do tańców, które miały największe powodzenie; wtedy już sala zapelniała się i zaroiła. Tańce ohoce trwały aż do rana.

## Z WARSZAWY.

\* **Żałobna rocznica.**

Dzień wczorajszy był pierwszą rocznicą śmierci nieodżałowanej poetki s. p. Maryi Konopnickiej.

Warszawa uczciła dzień ten nabożeństwem żałobnym za duszę wielkiej poetki urządzonem w kościele św. Krzyża, staraniem zarządu Ochrony imienia Konopnickiej, Towarzystwa opieki nad dziećmi. Mszę żałobną odśpiewał, o godz. 9 rano, ks. kanonik Michalski. Podczas nabożeństwa artysta opery p. Wacław Brzeziński wykonał pieśń „Łaski o Boże” — Stradelli.

Rewizya senatorska „ochrony” w Kijowie nie została przerwana — Jak pisze „Kuryer Poranny”. — Senator Trusiewicz wyjechał do Petersburga, dokąd został wezwany w sprawie projektowanych zmian w ministerjum spraw wewnętrznych.

Rewizya odbywa się w dalszym ciągu. Został wyjaśniony ciekawy szczegół z procesu znanego maksymalisty Salomona Ryssa, który zrzekł się obrony w sądzie. Obecnie wypływa na jaw, że odmowa Ryssa nastąpiła skutkiem prośby „ochrony” kijowskiej, która się obawiała nieprzyjemnych dla siebie rewelacji. „Ochrona” obiecała natomiast, że wystara się podjąć temu o zamianę kary śmierci na dożywotnie ciężkie roboty.

Krażą pogłoski, że w Petersburgu senator Trusiewicz przesłucha wiceministra Kurłowa i wicedyrektora departamentu policyi Wierigina.

Do Kijowa wezwany został z Liwadii pułkownik Gerard, naczelnik straży pałacowej, w celu złożenia zeznań przed rewizją senatorską.

„Utro Rossii” dowiadyje się ze źródła wiarogodnego, że Kokowcow otwarcie przyznał, że jest przeciwnikiem wysyłania administracyjnego, które uważa za środek ujemny, zarówno pod względem politycznym, jak i czyste administracyjnym. Podobno Kokowcow zażąda od ministerjum spraw wewnętrznych oraz sprawiedliwości opracowania odpowiedniego projektu prawa, który będzie przedstawiony izbom prawodawczym w najbliższej przyszłości.

## Wojna turecko-włoska.

Interwencya mocarstw.

Rząd turecki z Petersburga i Wiednia otrzymał przyrzeczenie interwencji. Nie będzie ona bynajmniej łatwa wobec tego, że rząd turecki za warunek wszelkich rokowań stawia uznanie przez Włochy sultana za nominalnego zwierzchniego władcy Trypolisu.

Włosi zaś o tym warunku dziś żadną miarą słyszeć nie chcą. Gdyby Włochom nie szło o nic innego, mogli byliby to uzyskać bez wojny, w drodze rokowań dyplomatycznych. Jeżeli zdecydowali się wydać miłony na mobilizację armii i floty, i rozpoczęcie działań wojennych, muszą mieć z tego jakikolwiek zysk terytorjalny bez żadnej politycznej dwuznaczności. Opinia włoska

byłaby oburzona, gdyby gabinet Giolittiego przestał na tak mizernym plonie, jakim byłby mandat sultański do administrowania Trypolisu.

Taki stan rzeczy dawałby ciągle powód do nowych zakłóceń. Sprawa aneksji Bośni i Hercegowiny pouczyła, że przejście od stanu administracji w imieniu sultana do stanu wcielania okupowanego terytorium w granice państwa, połączone jest z wielkimi wstrząśnieniami i grozą nowych wojennych kataklizmów.

To też nie, jak dotychczas, nie wróży zakończenia wojny. Przeciwnie, zapowiadana interwencja mocarstw może wywołać nowe komplikacje wśród wielkich mocarstw, komplikacje tem niebezpieczniejsze, że rokowania marokańskie nie postępują ani na krok naprzód i utknęły podobno znnowu na niespodziewanych trudnościach, jakie czyni rząd niemiecki.

Jak się zdaje, wstrzymanie dekretu banicyjnego przeciw włochom nastąpiło po konferencji ambasadora niemieckiego Marschall von Biebersteina z wielkim wazyrem. Ambasador niemiecki doradzał wstrzymanie się z dekretem i ścisłe rozważenie, czy krok taki nie byłby dla W. Porty zbyt ryzykownym. Turcyja zjednała dla swej sprawy sympatyje przeważnej części opinii publicznej w Europie; wypędzenie włochów mogłoby te sympatyje osłabić.

Dekret nie otrzymał jeszcze sankcji najwyższej, to jest potwierdzenia przez irade sultańskie. Postanowienie zatem ministrów uważać dotąd należy za rodzaj próby, czy dekret będzie mógł w całej rozciągłości wejść w wykonanie i jakie wywrze wrażenie.

Rzym, 9 października (wł.) Do „Tribuny“ telegrafują z Malty: „Żołnierze tureccy opuścili Trypolis. Kawaleria turecka, znajdująca się w okolicy, zawiadania oddalającą się w głąb kraju armię o ruchach włochów. Wszystkie forte sy zburzone. Dowodzący załogą włoską rozkazał ludności złożyć broń. Za oddaną broń obiecano w pierwszym dniu po 10 franków, w drugim po 5, w trzecim tym, którzy nie oddadzą broni, grozi kara śmierci.

Trypolis, 9 października (wł.) Władza włoska okupacyjna ogłosiła: każdy arab, odnoszący karabin i składający go w ręce komendy włoskiej, otrzyma 10 franków nagrody. Wbrew oczekiwaniom odniesiono dotychczas tylko 200 karabinów, przeważnie starej konstrukcji.

Trypolis, 9 października (wł.) Głównym dowódcą sił tureckich w Trypolisie, które się cofnęły w głąb kraju, jest major Ali Fethi, do niedawna turecki attache wojskowy w Paryżu. Ali-Fethi, zaraz po wypowiedzeniu wojny wyjechał z Paryża i zdołał na łodzi przedrzeć się nocą do Trypolisu, pomimo że okręty włoskie zamykały już port tamtejszy.

Objął on komendę nie tylko nad dawniejszym garnizonem tureckim w Trypolisie, ale nad wojskiem w Gadamesie i Fezzanie, oraz nad wojowniczymi a dobrze uzbrojonymi arabami. Siła tych wojsk wynosić ma razem, według źródeł tureckich, około 50,000 ludzi. Ali-Fethi, znany z nieustraszonej odwagi, twierdzi, że wierzy w powodzenie, choćby włosi zgromadzili w Trypolisie również znaczne siły.

Berlin, 9 października (wł.) Z Konstantynopola telegrafują do „Lokal-Anzeigera“: Ze źródeł prywatnych dowiadujemy się, że Turcyja zamierza w razie interwencji postawić następujące warunki pokoju: uznanie zwierzchnictwa sultańskiego w Trypolisie, przyjąwszy ze swej strony zasadę: status quo z dnia dzisiejszego, t. j. uznając protektorat włoski nad tą częścią wybrzeża, które obecnie Włochy zajmują.

Konstantynopol, 9 października (wł.) W tych miejscowościach tureckich, w których niema konsulatów niemieckich, Austro-Węgry podjęły się opieki nad zamieszkałymi tam włoskimi poddanymi. Wystąpienie to Austro-Węgier, jakkolwiek uzasadnione istnieniem trójprzymierza budzi tu pewne wrażenie, świadczy bowiem o tem, że wypadki przy wybrzeżach albańskich niezapelnie zachwiały przyjazny stosunek austriacko-włoski.

Paryż, 9 października (wł.) Ambasador turecki, Rifaat-basza, złożył dziś ministrowi spraw zewnętrznych de Selves'owi prośbę o interwencję.

Paryż, 9 października (wł.) Tutejszy ambasador włoski, Tittoni, odbył dziś konferencję z

ambasadorem niemieckim Schtenem.

Londyn, 9 października (P.) Na zebraniu zwolenników sądów rozjemczych postanowiono przez delegatów skłonić Włochy i Turcyję do odwołania się do sądu rozjemczego. Wybrany na takiego delegata Stead już wyjechał do Konstantynopola.

Saloniki, 9 października (wł.) Wszystkie klasy rezerwy z El-Bazaru zostały zmobilizowane i częściowo wysłane do Prezezy. Równocześnie wysłano tamże znaczne posiłki artylerji.

Berlin, 9 października (P.) Według agencji „Wolff“ w berlińskich kołach politycznych są wielce zdziwieni, że rzekome zamiary Turcyi szukania kompensat w Persyi przypisują w Petersburgu wpływowi niemieckim. O takich zamiarach Turcyi nie tu wiadomo i pogłoska o roli Niemiec, w tej sprawie niema żadnej podstawy.

Sofia, 9 października (P.) Prasa żywo komentuje mobilizację Turcyi na granicy bułgarskiej, zwracając uwagę, że Bułgaryja powinna zażądać cofnięcia mobilizacji lub odpowiedzieć na to swoją mobilizacją.

Konstantynopol, 10 października (wł.) Według ogłoszonych tu urzędowych wiadomości turecki garnizon z Trypolisu wycofał się do miejscowości Vebare, gdzie założono główną kwaterę.

Oddziały włoskie, które wylądowały w Trypolitanii, przypuściły atak na cofający się garnizon turecki. Wojsko tureckie stawilo mężny opór i po krótkiej bitwie atak włoski odparło zwycięsko.

Konstantynopol, 9 października (wł.) „Tannin“ ostro krytykuje ostatnią prośbę Porty do mocarstw o interwencję pokojową, nazywając ten krok narodowym poniżeniem. Gazeta ta pisze: „nie należy zawierać pokoju, ale walczyć. Ustąpienie Trypolisu nawet za wynagrodzenie równoznaczne będzie z ogłoszeniem że w prowincjach tureckich są na sprzedaż wolne parcele gruntu“.

Rzym, 9 października (P.) Dnia 4 b. m. pierwsza eskadra wpłynęła do portu Tobruk (Mirza), gdzie jednak okrętów tureckich nie znalazła. Wobec odmowy załogi poddania się jeden z pancerników rozpoczął ogień. Pierwsze wystrzały rozbiły flagę i zrobily wielki wylom w fortyfikacji. Oddział marynarzy, który wylądował, po potyczce z nieliczną załogą turecką, zajął port i wywiesił flagę włoską. Kilku żołnierzy tureckich wzięto do niewoli.

Rzym, 9 października (P.) Do „Tribuny“ telegrafują z Malty, że turcy zebrali w okolicy Trypolisu około 10 tys. wojska i tyłuż uzbrojonych w karabiny arabów.

Rzym, 9 października (P.) Prowizoryczny gubernator włoski Trypolisu wezwał telegraficznie rząd o jaknajszysze przysłanie wojsk. Zdanie swe motywuje gubernator obawą napadu z wewnątrz kraju przez połączone siły tureckie i arabów. Zbiegowie stamtąd twierdzą, że połączone te siły wynoszą około 40 tysięcy ludzi po większej części uzbrojonych, złożonych z tureckiego wojska regularnego, które opuściło Trypolis po zbombardowaniu i z wojowniczych pokoleń arabskich.

## Z KROLESTWA.

W sprawie świętokradztwa. W związku ze znalezionymi listami, kompromitującymi Izidora Starczewskiego w więzieniu potrkowskim, bawił na Jasnej Górze sędzia śledczy z Piotrkowa do spraw szczególnej wagi.

W listach Starczewski daje wskazówki osobom wtajemniczonym w sprawę świętokradztwa, jak powinni się tłumaczyć.

W sprawie świętokradztwa, władze oprócz załoga poszukują niejakiego Miłozza, osławionego opryszka, który w swoim czasie pozostawił po sobie ślady pod Dęblinem. Przypuszczają, że Miłozz był właśnie głównym sprawcą świętokradztwa.

Naczelnik policyi pod kluczem. W „Sawałskich wiad. gubern.“ ogłoszono zawiadomienie gubernatora, że naczelnik policyi śledzący Pyszalski został przez sąd pozbawiony wszelkich praw i oddany do rot aresztanckich na półtora roku.

Wykrycie zbrodni. Aresztowano Sączewskiego, sprawcę tajemniczej zbrodni popełnionej na

łakach w pobliżu stacyi Strzemieszycze, i ojca jego, zamieszkałego w Strzemieszyczach. Sączewski był kelner wagonów restauracyjnych, uwolniony z posady za kradzież, znał Einbeszycę i jechał z nim razem do Strzemieszycze. Einbeszycę wiozł za inkasowane w Będzinie pieniądze za palmy na święta kuczek. Pieniądze te zrabował morderca wraz ze złotym zegarkiem. Po dokonanej zbrodni Sączewski udał się w nocy do wsi Strzemieszycze i starał się wynająć konie bez furmana, widocznje dla przewiezienia zwłok zamordowanego i to dało wskazówkę policyi do wykrycia zbrodniarza.

Kanalizacja w Ciechocinku. Komitet zakładu ciechocińskiego rozstrzyga obecnie, jak wiadomo, sprawę urządzenia w Ciechocinku kanalizacji i wodociągów. Opracowanie projektu technicznego tych urządzeń sanitarnych ma podjąć się zarząd zakładów brańskich za rb. 8700 bez prawa wykonania robót. Wskutek tego komitet ma zasięgnąć u właścicieli wili i nieruchomości szczegółowych danych co do tego, które nieruchomości mogą być połączone z wodociągami i kanalizacją, aby stosownie do tego opracować projekt techniczny i określić koszt tych urządzeń.

## Z „LUTNI“.

Niedzielny podwieczorek muzyczny zorganizowany przez Towarzystwo „Lutnia“ sprowadził niewielką liczbą słuchaczy, mimo że program był interesujący.

Rozpoczął śpiew amator p. Władysława Machnika, obdarzonego dźwięcznym głosem tenorowym. Pieśni jak „A kiedy będziesz moja żoną“ — Dworzaczka, „Grajek“ — Zawadzkiego i t. d. wykonane były bardzo ładnie, jedyną utalentowanemu amatorowi suto oklaski.

Drugą solistką wokalną była panna Marya Wilkoszewska, której popisy cieszą się zawsze zasłużonym powodzeniem. Wyrównany głos jej brzmiał czysto, jędrnie przy pięknem frazowaniu. Odśpiewała: „List Anielki“ (z Beniowskiego) muzyka Dworzaczka; arję z opery „Hugonoci“ — Meyerbeera i na bis „Tęsknotę“ — Dworzaczka. Młodą, obiecującą amatorkę śpiewaczkę przyjmowano bardzo gorąco.

Po raz pierwszy w „Lutni“ wystąpił wiolonczelista p. Kazimierz Hill. W grze utalentowanego artysty uwydatnił się ładny ton i sporo uczucia. Odegrał on: Poloneza z opery „Hrabina“ — Moniuszki, andante z „Koncertu“ — Goltermana, „Melodye“ — Rubinsteina oraz nad program arję z ostatniego aktu opery „Tosca“ — Pucciniego. Artyscie nie szczędzono oklasków.

Z humorem, jak zwykle, deklamował pan Edward Kulisz, bardzo uzdolniony i rutynowany amator.

Z chwilą ukazania się p. K. na estradzie, sala zaczyna się ożywiać, a tryskające dźwiękiem drobniaki w interpretacji p. Kulisza pobudzają słuchaczy do homerycznego śmiechu. Wczoraj niezmiernie uplastycznione utwory Modrzejewskiego podobały się ogólnie.

Zrecznie i z humorem napisana bluette sceniczna M. Bałuckiego p. t. „Bilecik miłosny“ znalazł dobrych wykonawców w osobach pań: W. Tymowskiej, St. Majewiczówny oraz pp. W. Zmorskiego i K. Fiedlera. (a)

## TELEGRAMY.

Petersburg, 9 października (P.) Minister wojny na podstawie starań najdosłojniejszego prezesa oddzielnego komitetu floty powietrznej Wielkiego Księcia Aleksandra Michalowicza złożył w Dumie państwowej wniosek prze znaczenia w ciągu 3 lat, począwszy od roku 1912, ze skarbu po rb. 100 tys. roczale na utrzymanie szkoły lotniczej.

Petersburg, 9 października (P.) Ministerjum oświaty opracowywa obecnie projekt nowego typu szkół technicznych, mających za zadanie kształcenie techników dla różnych gałęzi przemysłu.

Petersburg, 9 października (P.) Ministerjum oświaty rozpoczęło opracowywanie sprawy, dotyczącej się wykształcenia pozaszkolnego.

**Osz** (okręg fergański), 9 października. (P.) Wczoraj rozeszła się po mieście pogłoska, że żydzi porwali jakiegoś chłopca. Zebrali się natychmiast ogromny tłum tubylców, którego nie mógł rozproszyć przybyły zaraz komisarz z policjantami. Tłum zaczął się burzyć, zarzucając żydów i ich domy kamieniami, przy czem zabity został żyd samarkandzki, Liliachow, wielu zaś żydów odniosło obrażenia, jak również kilku tubylców, którzy ich bronili. Porządek przywróciło wojsko bez użycia broni.

**Berlin**, 9 października. (P.) Otwarty tu został zjazd komitetu międzynarodowego związku fabrykantów przedzielniczych i tkackich. W pracach rady związku biorą udział przedstawiciele wielu krajów i Rosji. Między innymi toczą się układy nad ujedynieniem kontraktów na bawelnę, nad arbitrażem międzynarodowym, uregulowaniem sprawy konsumentów i utrzymaniem wilgoci w bawelnie. Cesarz i sfery rządowe interesują się wielce pracami zjazdu.

**Lizbona**, 9 października. (P.) Donoszą, że rojalisci opuścili Vinhaes, przy czem przy wejściu republikanów kilku z nich zabito, kilku zaś dostało się do niewoli. Ze strony republikanów jest dwóch rannych.

Z Verin donoszą, że oddziały monarchistów, znajdujące się w Galicji, zostały zupełnie rozbite.

**Berlin**, 9 października. (P.) Tutejsza misja portugalska komunikuje, że wszystkie próby rojalistów w Portugalii doznały zupełnego niepowodzenia. 500 rojalistów aresztowano i oddano pod sąd.

Rząd portugalski surowo zabronił wszelkich zbrojnych potyczek na granicy hiszpańskiej.

**Melilla**, 9 października. (P.) Oddział wojsk pod dowództwem pułkownika Riveira został napadnięty na lewym brzegu rzeki Kerty i stracił 20 żołnierzy.

Oddział pułkownika Orozeo zajął pozycję, odległą o 11 kilometrów od Kerty.

**Gibraltar**, 9 października. (P.) Kilka krążowników angielskich stoi w gotowości do odplynięcia do Lizbony.

**Melilla**, 9 października. (P.) Urzędownie donoszą, że operacje przygotowawcze zostały znakomicie przygotowane. Po dziesięciogodzinnej bitwie plemiona nieprzyjacielskie poniosły znaczne straty w ludziach, broni i zapasach wojennych. Dywizja Orozeo po uporczywej bitwie przebiła się na wzgórze, niszczywszy wszystko na swojej drodze. Straty w dywizyjnie wynoszą 100 ludzi. Kolumna Tomazetti'ego zastąpiła kolumnę Riveiry na brzegach Kerty, służąc za zastępę dla dywizyonu Orozeo. Załoga pancernika „Don Carlos” podtrzymywała operację. Bitwą kierował minister wojny.

**Konstantynopol**, 9 października. (P.) Skutkiem starań, poczynionych przez ambasadę rosyjską, rada ministrów dziś rozpatrzy swoje orzeczenie co do uważania zboża i produktów zbożowych za kontrabandę. Nowe postanowienie ma być przychylniejsze dla wywozu rosyjskiego.

**Poznań**, 9 października. (Wł.) Dziś zamknięta została niemiecka wystawa przemysłowa. Rezultat finansowy dochodów oplakany. Akt zamknięcia, wbrew szumnym zapowiedziom hakatystów, odbył się cicho i skromnie. Oczekiwany przyjazd syna cesarza, ks. Eitla Fryca, nie przyszedł do skutku.

**Portsmouth**, 10 października. (P.) Spuszczono na wodę nowozbudowany naddreadnought „Król Jerzy Piąty”, długości 555 stóp, pojemności 24,000 ton, uzbrojony dziesięć i trzynasto i pół calowymi działami.

**Budapeszt**, 10 października. (P.) Gazety znacząco krążąca na giełdzie pogłoskę o częściowej mobilizacji.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin**, 10-go października. (Wł.) Omawiając sprawę projektowanego wykupu kolei W.-W., dzisiejsza „National Ztg.” wyraża zdziwienie, że kiedy swego czasu rozeszły się pogłoski o skupie, to prezes kolei, baron Kronenberg zapewnił publiczność, że pogłoski te są bezpodstawne i są tylko manewrem giełdowym, sam zaś pozbył się w Berlinie prawie wszystkich akcyj.

**Berlin**, 10 października. (Wł.) Z ogłoszonych przez rządowe agencje Wolfa i Hayasa prawie jednocześnie komunikatów o pomysłem posuwa-

niu się rokowań marokańskich, prasa dzisiejsza wysnuwa wniosek, że rokowania te natrafiły znów na poważne trudności, przewlekające sprawę. „Berl. Tagebl.” nazywa to grą w ciecimbabkę z opinią publiczną.

**Rzym**, 10 października. (Wł.) Rząd włoski zabronił korespondentom pism wysyłania telegramów o operacjach wojennych.

**Paryż**, 10 października. (Wł.) Według nadeszłych tu wiadomości, pomiędzy marynarzami włoskimi a forpocztami tureckimi, które posunęły się prawie pod sam Trypolis, przyszło do zaciętej walki. Oddział, zaatakowany z boku, musiał się cofnąć, pozostawiając 10 zabitych.

**Saioniki**, 10 października. (Wł.) Komitet młodo-turecki odbywa od kilku dni nieustanne narady w celu przygotowania i zorganizowania wojny świętej.

**Praga**, 10 października. (Wł.) W Turnau wyładował wczoraj balon niemiecki. Zgromadzeni czesi, sprowokowani aroganckim zachowaniem się Niemców pobili ich, a balon zniszczyli. Aeronauci zdołali uciec.

Tutejsze dzienniki niemieckie żądają energicznego śledztwa.

**Poznań**, 10 października. (Wł.) Wybory do izby panów, w okręgu szamotulskim na miejsce zmarłego Józefa Kościelskiego odbędą się dnia 28 października.

**Lizbona**, 10 października. (Wł.) Według ostatecznych doniesień z Portugalii, część monarchistów cofnęła się w górzyste miejscowości na terenie hiszpańskim, skąd mają możliwość powrócić każdej chwili do Portugalii.

**Lizbona**, 10 października. (Wł.) Wbrew doniesieniom rządu, który zapewnia, że zaarrestował 7 tysięcy monarchistów, źródła prywatne donoszą, że aresztowano ogółem 600 osób. Rząd zamierza ustanowić specjalny sąd dla nich.

**Konstantynopol**, 10 października. (Wł.) Sąd wojenny zabronił surowo dziennikom umieszczania artykułów, skierowanych przeciw gabinetowi.

**Nowy Jork**, 10 października. (Wł.) W parku centralnym, podczas robót ziemnych, nastąpił wybuch używanego przy robocie dynamitu; 4 robotników zostało rozszarpanych w kawałki; wszystkie szyby w domach okolicznych wypadły.

## Echa zamachu w parlamencie wiedeńskim.

Razem z Wawrakiem, sprawcą zamachu w parlamencie austriackim na ministra sprawiedliwości Hohenburgera, aresztowano i domniemanego jego współnika Paulina. Władze są przekonane, iż ten ostatni jest współwinnym zamachu. Przekonanie to opierają na tem, że Paulin oprowadził obcego człowieka po mieście i w tym celu nawet na cały dzień nie poszedł do zajęcia. Da-

lej nie stawiał się do sądu, mimo, że poszukiwano człowieka, który był w towarzystwie Niegusza.

W piątek po południu przewieziono Wawraka i Paulina z policyi do sądu krajowego.

Wawrak, przesłuchiwany ponownie, zeznał z całą szczerością, że chciał zastrzelić min. Hohenburgera. Wawraka przeniesiono następnie do szpitala inkwizycyjnego, gdyż jest chory.

Śledztwo w głównych zarysach jest już ukończony. Przy Wawraku znaleziono jeszcze 35 nabojów.

Żona Paulina opowiada, że Wawrak przybył do niego w środę. Ponieważ Paulin znał go ze swej podróży agitacyjnej po Dalmacji, wziął urlop na czwartek, aby go oprowadzić po mieście. Zaprowadził go też do parlamentu.

Paulin opowiada, że w czasie zamachu nie siedział wcale obok Wawraka, albowiem Wawrak, nie rozumiejąc dokładnie mowy Adlera, przeszedł na inne miejsce, z którego mógł przynajmniej obserwować jego ruchy, które—jak powiada—bardzo mu się podobały.

W piątek wieczorem zjawiła się w sali posiedzeń izby posłów po raz trzeci komisja sądowa, która w obecności rzeczoznawców oglądała ławę ministeryjalną, podziurawioną przez kule. Minister Hohenburger siedł na swoim miejscu, komisja spisała protokół.

Donoszą z Sebenico, że Niegusz jest jednym z trzech braci dość zamożnej rodziny szynkar-skiej. Po śmierci ojca sprzedał on dom, a 20 tysięcy koron, uzyskane ze sprzedaży, rozdzielił między rodzeństwo. Był on już karany za gróźby przeciw burmistrzowi w Sebenico, któremu groził zamordowaniem.

## OFIARY.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

J. Kolski 5 rb., za ubliżenie listonoszowi p. Stanisławowi Radziszewskiemu

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.  
Seweryn Marczak 65 kop.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły  
Handlowej kupiectwa Wódzkiego

Zamlast kwiatów na grób s. p. Marceliego Karwańskiego, Zofia i Helena Trembeckie 5 rb.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i prędk. wia- trów (metrów na sekundę)	Uwagi
9/X 1 pp.	741.4	+10.8	81	Pn Z 3	Z dnia 9/X
9/X 9 w.	741.2	+15.4	100	Pn 3	Temperatura max. +12.0 C.
10/X 7 r.	744.0	+ 1.5	87	Pn Z 2	min. +5.0 C. Opad: 0.3

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

## GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad	Ofiar	Frantz		Zad	Ofiar	Frantz
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	90 25	89 25	—
4 1/2 Renta	93 25	92 25	93 00	4 1/2 L. „	—	—	85 65
5 1/2 Poż. z 1905	103 50	102 50	—	5 1/2 L. Warsz.	95 25	94 25	—
5 1/2 Poż. z 1906	103 25	102 25	—	4 1/2 L. Łódz. 7 s.	90 80	89 80	90 40
Premiówka I.	468	458	—	5 1/2 L. „	—	—	91 60
„ II.	368	358	362	4 1/2 „	—	—	85 40
Szlacheckie	320 1/2	310 1/2	—				
Zyrardów							285
4 1/2 Renta państwowa m. Petersburga							93,00
				5 1/2 Piotrkowa			—
				Akc. Lilpopy			137 1/2
				„ Pułkowsk			142
				„ Rudzki i Ska			711 1/2
				„ Starachowic			262
				B. Hand Warsz.			434
				„ „ Łódzki.			445

## Mleczarnia dóbr Sanniki i Żeremin, ulica Średnia Nr. 3.

Właściciele W-nych Panów

## Mazarackiego i Natansonona

Po rozwiązaniu kontraktu z dzierżawcą od dnia 1 października r. b. prowadzona będzie przez Zarząd. Wydawane będą obiady i kolacje jak również sprzedaż nabiału i wszelkich produktów z tychże majątków.

Z poważaniem Zarządzający: M. Marchlik.

## Jak wygląda Trypolis.

III

(Dokończenie).

Posiadłości tureckie na półwyspie Syrt w Afryce północnej dzielą się na trzy terytoria: właściwą Trypolitanię z głównym miastem Trypolis (po turecku Tarabulus Scharab), kraj Fezzan, ciągnący się w stronę pustyni Sahary z głównym miastem Murzuk i Barke, starożytną Cyrenajkę ze stolicą Bengazi. Pod względem ukształtowania geologicznego stanowi Trypolitania część afrykańskiej pustynnej wyżyny, pozostaje zatem w zupełnym przeciwieństwie do Maroka, Algieru i Tunisu, których góry zawierają w sobie bogate skarby mineralne. Natomiast w odróżnieniu od poprzednich nie wykazuje zjawisk wulkanicznych.

Warunki zdrowotne w Trypolisie są pomyslniejsze niż w krajach sąsiednich; malarya występuje tam stosunkowo dość rzadko, cholera i dżuma nie srożą się nigdy w tym stopniu, co w sąsiednim Egipcie. Klimat charakteryzuje wybitny podział roku na dwie pory: zimową deszczową i letnią suszą. Temperatura w lecie dochodzi znacznej wysokości, jest jednak znośna. Przeciętna temperatura roczna w Trypolisie wynosi 19,8°. Wogóle klimat Trypolisu podobny jest do klimatu nadbrzeżnych prowincji Sytylii i w razie kolonizacji, zwłaszcza dla południowych Włochów nie nastęrczałby żadnych trudności.

W starożytności, szczególnie za rzymskiego panowania, w pierwszych wiekach po Chrystusie, Trypolitania uchodziła za jedną z najbogatszych prowincji Rzymu i dostarczała obfitej produkcji zboża i oliwek. Arabska inwazyja położyła koniec ekonomicznemu rozwojowi kraju. Gdy później Trypolis dostał się w ręce tureckie, mimo

okrutnego wyzysku jakiego dopuszczali się tureccy gubernatorowie, produkcya kraju nieco się powiększyła. Obecnie jednak tylko nieznaczna część terytoriów trypolitańskich podlega uprawie, podczas gdy za czasów starożytnych Kolonie sięgały daleko w głąb pustyni, jak o tem dotąd świadczą pozostałe ślady. Według dzisiejszych sprawozdań konsulatu angielskiego produkcya wilajetu trypolitańskiego wykazuje przeciętną sumę roczną 500,000 hektolitrow jęczmienia, w latach urodzajnych 750,000 hektolitrow. Zbiór pszenicy jest o wiele mniejszy, również produkcya oliwek dziś już nie wystarcza na pokrycie potrzeb kraju. Daktyle, zwłaszcza z półwyspu trypolitańskiego, nie nadają się do eksportu.

Wszyscy znający jednak stosunki ekonomiczne Trypolisu, przepowiadają mu możliwość rozwoju w przyszłości. Zaledwie 10 proc. zdolnego do uprawy gruntu znajduje się dziś w kulturze. Konsul włoski Medana w r. 1904 obliczał teren zdolny do uprawy w samym wilajecie trypolitańskim bez Barki na 350000 kilom. kw. Cyfra ta jest niewątpliwie przesadzona, o ile chodzi o aktualne stosunki; pragnącej generacji można ją jednak uzyskać.

Przyszła kolonizacya Trypolitani natrafi jednak na niemałe trudności. Przedewszystkiem dotkliwym i dziś już jest brak wody. Cała przestrzeń kraju od tunetańskiej granicy do prowincji Barka posiada tylko jedną małą rzekę, w której woda w letnich miesiącach nie wysycha. Okres deszczowy obejmuje miesiące od października do marca, w drugiej jednak połowie roku deszcz jest bardzo rzadki, a w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu susza panuje bezpodzielnie. Zadaniem przeszłej kolonizacyi Trypolisu będzie też przedewszystkiem nawodnienie kraju, wymagające jednak znacznych i uciążliwych nakładów.

Ruch handlowy w Trypolitani jest obecnie nieznanym. Wybrzeża są trudno dostępne; jedy-

nie miasto Trypolis posiada rzeczywisty, choć też niezupełnie pewny port. W nim też koncentruje się cały handel zagraniczny o przeciętnym obrocie 24 milionów koron rocznie. Handel karawanowy z Sudanem podpadł znacznie od czasów zniesienia niewolnictwa, nadto z powodu niebezpieczeństw, na jakie naraża podróż przez Saharę, dziś z powodu licznie grasujących band rozbójniczych, znacznie uciążliwsza niż dawniej. Znany podróżnik afrykański, H. Vischer, który przed trzema laty odbył podróż z wybrzeży Morza Śródziemnego do jeziora Czad, w sprawozdaniu złożonym Royal Geographical Society w Londynie zaznacza, że handel karawanowy przez Saharę uważać można jedynie za wygasły. Myśleć o jego wznowieniu można dopiero po zupełnej pacyfikacyi Sahary. Aneksya Trypolisu przez europejskie państwo nie przedstawia dla handlu karawanowego warunku rozwoju, gdyż właśnie ta okoliczność, że Trypolis znajdował się pod mahometanską władzą, ożywiła do pewnego stopnia ruch karawanowy z Algieru, Tunetanii i Egiptu.

Jak się zachowa ludność Trypolisu wobec ewentualnej aneksyi Włoch, przewidzieć trudno. Gdyby przyszło do „świętej wojny“ Włochy trafiłyby na opór niezmiernie trudny do zwalczania. Zdobycie kraju trudno dostępnego mogłoby trwać lata. Zwłaszcza zachodnia część prowincji Dżabel, tak zwana Nefusa jest siedzibą rdzennej berberyjskiej ludności, która jak przypuszczać można wobec aneksyi zachowywać się będzie wrogo i odpornie.

W każdym jednak razie Trypolitania, mimo wszystkich trudności, przedstawia dla kolonizacyi europejskiej teren podatny i wartościowy. Czy jednak Włochy znajdą dość militarnej siły by kraj ten zdobyć, czy następnie będą mogły rozporządzać wystarczającymi środkami finansowymi, by go dla kolonizacyi uczynić podatnym, rzeczą jest dziś jeszcze wątpliwą.

## Meble salonowe.

Dwa garnitury, tremo, ekran, obrazy olejne, dwa zegary ozdobne, urządzenie sypialnego, stołowego, lampy, maszyna do szycia, otomana z lustrem, gramofon oraz różne drobiazgi sprzedam bardzo tanio byle zaraz, w całości lub pojedynczo. Nawrot 44 mieszk. 3. I piętro front. 3848

## Lecznica Dra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-52.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

**Gabinet elektro-terapeutyczny.** Arsonizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza chorób nerwowe.

**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowa (vior-Zellen-Bad). 137r

## Tania biblioteka

PUBLICZNA

Tow. „Wiedza”, Rozwadowska № 15

otwarta jest w dni powszednie od godz. 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 1—3 po poł. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 5,000 tomów. 2867

## Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1 w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecięcych po cenach umiarkowanych.

Szkola moja zaszczycona złotymi medalami i dyplomami uznania.

**S. Kryńska.**

Piotrkowska № 27.

## Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphylisu salwarsaunem ENRLICH-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pan oddzielna. 535-1

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

## Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.: w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

## Dr. MOGILNICKI

choroby dzieci przeprowadził się

na ul. Andrzeja 3, tel. 13-44.

## Ból głowy i migrenę

natychmiast usuwa „MIGRENO-NERVOSIN“ Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Są już falsyfikaty.

Więcej żądać w aptekach i skl. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 2553

## KUPIEC

poznanik, który długie lata pracował w niemieckich firmach, szuka posady w kantorze, podróżującego, lub innego stosownego zajęcia. Oferty „Kupiec“.

# PLACE

przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksa Jakubowicza ul. Pańska № 92. 2795

## E. Ajfer

Łódź, Piotrkowska 9.

Kołnierze, zakłady, mufki, serdaki, czapki. Okazyjnie; kapelusze sztywne czarne za rb. i 35. Obstalunki z własnego oraz powierzonego iutra i reparacye. Ceny nizkie! 3888-2-1

Potrzebna dziewczynka

do wspólnej nauki w wieku lat 9—10, na żądanie może być przygotowaną do Łódzkiego Żeńskiego Gimnazjum rządowego, Widzewska № 130 m. 37 od 4—8 wieczorem. 3884

Krakowianin przyjezdny lat 58, żonaty, ekswojskowy, piśmienny, będąc w rozpaczliwym położeniu, prosi panów pracodawców i ziomeków o jakiegokolwiek zajęcie w mieście lub na wyjazd. (Świadectwa poważnych instytucji). Wiadomość: Wschodnia 45. u p. Walfkiego. 3918

## Farbarnia

z parową siłą oraz z dobrą szarnią w śródmieściu zaraz do wydzierżawienia z urządzeniem lub bez. Oferty pod „J. Z.“ w Rozwoju. 3860

## SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący do sprzedania, oraz 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. ul. Mikołajewska 35. 3792—6—1

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zamknęłam moją szkołę tańców na ul. Wólczańskiej. Zapisy są przyjmowane we wtorki i piątki od 7 do 8 i pół wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14). 3833 Z poważaniem Albert Szyk.

## Udzielam nauki języka NIEMIECKIEGO

łatwą metodą. Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszac się można codz. prócz niedziel od 6—10 w. Widzewska 104—31. 3808

## Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53 NATALIĘ KĘDZIERSKIEJ przyjmują obstalunki i reparacye. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.

## WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Odeział I ulica Zachodnia № 31, Oddział II ul. Pasaż Majera № 11 Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 27 października/9 listopada 1911 r. i dni następnych odbywać się będzie licytacya na sprzedaż zastawów (z obydwóch od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacyi prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój“ 3825

## Pracownia damskich kostymów i sukien „STANISŁAWY“

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Wykonywa roboty elegancko, starannie podług paryskich i wiedeńskich żurnali. 3257—3-1

**Dr. H. Rueger**

Mawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

**Dr. Maksymilian Papierny**

AKUSZER I SPECYALISTA  
CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa № 23.  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2  
do 6 1/2 po poł. 333r

**Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ**

(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci  
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2-11 r.  
od 6-8 pp. 1426r

**Dr. med. Maisel**

Staro-Zarzewska 64.  
Specjalistka akuszerki, choroby  
kobiece i dzieci. Przyjmuje: od  
8-9 1/2 i od 5-6 1/2. Dla niezamoż-  
nych od g. 5-6 bezpłatnie. 3588

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne  
Mawrot 2  
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8.  
Po poł., panie od 5-6. W nie-  
dziele i święta od 8-1 r. 376r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**

Staro-Zarzewska № 36,  
róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszek,  
wewnętrzne i dzieciinne.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od  
3-6 do 8-11 po poł. 2209r

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od  
4 1/2 - 7 1/2 wiecz., w niedziele i  
święta od 9 do 12 1/2.  
№ telefonu 20-60 1877

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skóry, dróg m-  
czowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od c. 7-11 i 4-7 1/2 w 76r

**Dr. med. W. Kotzin**

Ulica PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 10-11 rano  
i od 4-6 pp. 276r  
№ telefonu 21-19

**Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe****Dr. Stanisł. Piokarski**

PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8  
wiecz., kobiety od 4-5 1331-r

**Dr. Wacław Bernard**

CHOROBY WENERYCZNE,  
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
(-12 r. i 4 1/2, -7 1/2, w.) 1483

**Dr. Klozenberg**

powrócił. 3243 3

**ZĘBY**

sztuczne 50 kop. Plom-  
by 35 k. Wyrwanie zębów  
15 kop. Wyjmowanie zębów  
bez bólu. Przeróbka i repara-  
cje na poczekaniu. Lecznica zę-  
bów, ul. Główna № 55. 3282

SPECYALISTA  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy płciowej

**Dr. LEWKOWICZ**

POWRÓCIŁ.  
Przy syphilisie zastosowanie  
preparatu „606“.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6,  
w Niedziele 9-3. 2897

**Dr. A. GROSLIK**

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej  
Choroby skóry, weneryczne  
i dróg moczowych.  
Przyjmuje 8 1/2-11 1/2, r. i 6-8 w.  
panie 5-6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9  
do 12 rano. 2474-r

**Dr. Skalski**

powrócił.  
Akuszerka choroby kobiece i we-  
wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po  
poł. ul. Rokicińska 47, tele-  
fon 18-19. 2942

**Dr. Jan Cadarski**

Akuszerka,  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.  
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2671

**Dr. D. HELMAN**

powrócił. 3462  
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani.  
Przyjmuje codziennie od 10-12  
rano i od 5-7 popoł. w Niedziele  
od 10-12  
Mikołajewska 4. telefon 16-00

**Dr. H. Sadkowski**

Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnątrz-  
nymi (spec. żołądka i kiszek).  
Codziennie od 8-10 rano i od 5  
do 7 po poł. Telefon 23-10. 2506

**Dr. A. S. Tenenbaum**

Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszek).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8-9 r i 5-7 p 3632

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (ko-  
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-  
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE,  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich HATA 606  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.  
panie od 5-6 po poł. 1420-r

**Dr. ROSENBLATT**

Choroby uszu, nosa  
i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7.  
w niedziele od 10-11. 2857

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skór-  
nych, włosów, wenerycz-  
nych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światło-  
lecznicy, Krótka 4 tel. 19 41  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.  
Dla pan osobna poczekalnia. 425r

**Dr. med. LEYBERG**

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.  
Ch. skóry, wener. i moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.  
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

**Dr. I. Lipszyc**

choroby dzieci.  
1897 mieszka obecnie  
Piotrkowska 103, tel. 15-01  
przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych**

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Goica i St. Jelnickiego,  
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych -  
płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11 1/2-1 1/2 pp. i od 7-8: w niedziele i święta od 8-10 rano  
i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.  
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa  
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 - 6 1/2 po południu. 1738r

**CENTRALNA KLINIKA  
chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu  
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.



Dokładnie 800

sklepików notowaliśmy w dniu 5 b. m.,  
którym regularnie dostarczamy

**Brykiety i pęczki**

Sprzedaż na wagę wyłącznie: Przejazd 80a.  
Sprzedaż na sztuki: Przejazd 21 i we wszystkich  
sklepach spożywczych i t. p.

PODPAŁKI sosnowe w pęczkach po 6 kop.  
Składy węgla i drzewa p. t. „DRZEWO”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

**Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Piekarskich**

ma zaszczyt prosić p.p. członków, aby dnia 12-go października o godzinie 4-iej po  
południu licznie przybyli na

**OGÓLNE ZEBRANIE**

które odbędzie się w lokalu Zgromadzenia ulica Podleśna Nr. 1.

Celem zebrania jest konieczne rozstrzygnięcie kwestyi unormowania warunków  
pracy, aby konsumenci nie odczuwali braku pieczywa.

Urząd Starszych.

**JAN STYCZYŃSKI**  
handel win i towarów kolonialnych

Niniejszem zawiadamiam Sz. moich odbiorców, że handel mój towarów  
kolonialnych i delikatesów, egzystujący od lat paru przy Piotrkowskiej  
№ 121, z dniem 1-go października b. r. przeniesiony został na  
ulicę Piotrkowską № 131. Jednocześnie nadmieniam, że z chwilą  
przeniesienia dla dogodności Sz. odbiorców, zaprowadziłem również wszelkie  
spirytualia jako to: Wina krajowe i zagraniczne, koniaki, likiery  
i t. p., o czym zawiadamiając, polecam mój handel win, towarów kolo-  
nialnych i delikatesów łaskawej pamięci i pozostaje

Z poważaniem Jan Styczyński  
ulica Piotrkowska № 131. Telef. 14-05.

Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.



W dniu 8 o godzinie 1-ej w nocy opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu

ś. † p.

# JAN KUBICZEK

przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 11 t. j. w środę o godzinie 3-ej po południu z domu przy ulicy Zakątnej Nr. 42 na Stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

żona i dzieci.

3936

Niniejszem mam zaszczyt uprzejmie zawiadomić Sz. Publiczność, że skład mój modnych towarów z ul. Piotrkowskiej został przeniesiony

## na ulicę Piotrkowską pod № 42

również w dni środę d. 11-go, czwartek 12-go i piątek d. 13-go października urządzam w starym lokalu Piotrkowska 34 **wyprzedaż z powodu przeprowadzki** wy-sortowanych różnych modnych towarów po bajecznie tanich cenach.

Z poważaniem **Józef Storch**  
Piotrkowska № 42.

3950

### DRABNE OGŁOSZENIA.

**A. A. A. A.** Nauczycielki z muzyką, nauczycieli z wyższym wykształceniem na godziny; angielski, francuski, niemiecki, bony z szyciem, freblanki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, gospodynie; świadectwa chlubne — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 3251—12ws—2

**AAAAA)** Angielka z językiem francuskim, niemieckim, poszukuje miejsca. Warszawa, Biuro Rościszewskiej, Chmielna 25. 8490—2—2

**A. A. A. A.** Niemkę przybyłą wprost z zagranicy, poleca Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92 8467—3—2

**A. A. A. A.** Potrzebna nauczycielka izraelska z muzyką. Warunki korzystne. Warszawa, Biuro Rościszewskiej ul. Chmielna 23. 8489—2—2

**AAAA)** Francuz młody gwerner, dobre rekomendacje, poszukuje kondycyi. Pensya rb 600 rocznie. Warszawa, Biuro Rościszewskiej, Chmielna Nr 25. 8483—2ws—1

**A!A!A!** Meble z salonu sypialnego, stołowego, oraz różne drobniaki, maszyna do szycia, zaraz tania do sprzedania. Nawrot № 44 m. 3. 8413—10—4

**A)** Studentka uniwersytetu paryskiego o udziela francuskiego. Andrzejka 11—12. 8399 3pw—3

**A)** Sprzedam zaraz za bezcen: meble z pięciu pokoiów, dwa garnitury salonowe, kredens, obraz, lampy, kandelabry, etażerki, kredens, stół, 12 krzesel, szafy rozbiierane, otomanę, biurko, stolik do kart, łóżka, materace, białą arkę, umywalkę, toaletę, szafeczki, stoliki, świeczniki. — Piotrkowska 223—2 I-sza stęła na prawo 8498—6—1

**A.** Meble sprzedam tania: szafę, kredens, stół, krzesła, białą łóżniczkę, 2 łóżka z materacami, otomanę Konstantynowska 7 m. 13 prawa oficyna. 8538—2—1

**A** kompaniamentu do selfedziw poszukuje. Oferty w redakcji Rozwoju, pod Słowak. 8475 2-2

**B**illard kręgielkowy tania do sprzedania, Brzezińska nr. 70, w piwiarni. 8423—3—3

**B**uldog zginał masec stawowej, ogon obelęty. Nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądom wnie. Piotrkowska 103 13. 8545—1

**C**hłopcy porzniętych rodziców, którzy mają chęć nauczyć się ślu-arstwa, mogą się zgłosić do K. Buhlego, Mikołajewska № 30. 8365—3w—2

Do filii piekarskiej potrzebna sklepowa, obznajomiona. Kaucya Wiadomość: St. Zarzewska nr. 39, w piekarni. 8442—3—3

Do dwójga dzieci i posługi potrzebna uczełwa służąca, dziewczyna od lat 16. Zgłaszać się od 12 do 3 po poł. Główna 24 m. 16. II piętro. 8283—5—3

Do wynajęcia pokój dla inteligentnej, młodej osoby (Wejście wspólne) Oglądać można od 5-ej do 7-ej wieczorem. Nawrot Nr 54, lewa str., III piętro. 8495—3—2

Do sprzedania dom w Zgierzu i 3 place 40 na 70 z piaskiem budowlanym, można go wybrnąć za kilkaset rubli. Dowiedzieć się można u Błaszczyka, Piotrkowska 145. 8501—2—1

Doświadczony korepetytor przy sposobu do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa — Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7—8. 154

Fabryka gliz do papierosów 12 lat istniejąca z dobrymi Klientami, z powodu choroby właściciela do sprzedania Wiadomość, Srednia 74 8468—3—2

Maszyny 2 Singera bebenkowe, miesiąc używane i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7721—20 19

Meble orzechowe do sprzedania: szafy, łóżka i stoły. Wiadomość: Bałuty, ul. Zimniera 23. 8444—4—3

Mieszkanie dla pani, pracującej poza domem. Pasz Szulca № 4 m 20 8509—3esi

Magiel do sprzedania. Miedziana 8 w pralni. 8506—2—1

Młoda panna poszukuje posady kasyerki. Oferty dla „Warszawianki” „Rozwój”. 8529—1

Poszukuję pokoju z usługą w bliskości głównej poczty Oferty: „Rozwój” T G 8428 awc—2

Pianino i kwiaty do sprzedania od g. 9 do 5 wiecz. Wiadomość: Główna nr, 11 m. 20 8430 3ws—2

Przyjmę panę lub mężczyznę na mieszkanie, Piotrkowska № 119, m. 10. 8488—3—2

Potrzebna natychmiast zdolna szwaczka, także potrzebna uczelnia. Amalia Wolff, Wildzewska 111, m. 7 8482—2—2

Poszukuję młodego człowieka na mieszkanie wraz z utrzymaniem, Piotrkowska 261, stróż wskaza. 8433—3—3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań. Przejazd № 48 m. 8. 8461—3—3

Potrzebne zdolne panny do szycia. Benedykta № 20, m. 15. 8542—3—1

Potrzebny czeladnik szewski podrepczny zaraz, ul Piotrkowska Nr 145. 8502—2—1

Potrzebną chłopcy do slusarni. Zakatna 78 8503—3—1

Potrzebne zdolne pantenki do haftu. Brzezińska 56, stróż wskaza. 8539—2c—1

Potrzebna zdolna panna i uczenica do szycia. Gubernatorska Nr. 19, m. 5 8533—2—1

Potrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin z kaucyą 40 rubli Dzielna № 20 8550—3—1

Poszukuję bardzo zdolnej krawcowej, Pabianiec Bliższe szczegóły w cukierni Piątkowskiego. 8528—3—1

Potrzebni chłopcy do slusarni, ulica Konstantynowska № 56. 8524—2—1

Potrzebny pomocnik magazyniera, władający polskim i piszący dobrze po rosyjsku. Oferty składać M. Łuba, Nowy Rynek 5. 8516—3—1

Potrzebny 16 letni chłopiec do kantoru pism. Przejazd Nr. 16. 8513—1

Potrzebna zaraz zdolna chemiczarka, ul Nowo-Zarzewska Pralnia 13. 8544—3—1

Potrzebny chłopiec do termian. Zakład lakierniczy, Juliusza Nr. 19. 8547—2—1

Przybłąkał się pies mały, czarny, bura podpalany Odebrać można w „Uro” 1. 8543—2—1

Sklep kolonialny - spożywczy do sprzedania. Cienna 116, przy Lutomierskiej 8522—3—1

Sklep do sprzedania rzeźnicki. Ulica Staro Zarzewska 146 8470—3—2

Uczeń dwu klasowej szkoły Brzezińskiej, poszukuje zajęcia w biurze fabrycznym lub sklepie ze świadectwami. Adres: Nowosiłkowska 21, m. 12. Ignacy Rućki Maehszak. 8515—1

Wyższy szczenięta (3 miesięczne) rasy angielskiej, do sprzedania Srednia 41—9. 8510—3—1

Z pozwoleniem na obiady i go-racami zakaskami jest do sprzedania piwiarnia z powodu choroby. Pańska 9 8475—3—3

Zaginiona fotografia idąc ulicą Brzezińską i Konstantynowską Znalazca chce odnieść do fotografica „Petri”. Piotrkowska 46, za nagrodą. 8514—1

Zaginiona piesek foksteryer biały, zmierdka ciemna, podpalona, bez ogona, odprowadzić Milsza 22, za nagrodą rubli 5 8551—2—1

Zęby sztuczne, stare, mogą być zniszczone, platynę kupuję, placę dobrze, tylko w tych dniach. Bałuty, Zawadzka 13—9, dom Pikały, Formański. 8549—1

Zdolni slusarze i kowal na budowlane i gięte roboty mogą się zgłosić do Buhlego, Mikołajewska Nr. 30 8364—3sw—3

### Zagubione dokumenty.

Artur Fremel zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Hase i Krause. 8535—1

Alfons Zemler zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wizli i Grynbauma 8536 1

Antonina Wawerka zagubiła książeczkę kasową za № 38543. T-wa Wzajemnego Kredytu Łódzkiej przemysłowców. Proszę zwrócić Milsza 30—2. 8552—3—1

Bronisława Grzybowska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szwarczulec. 8530

Emma Dymek zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ramscha 8532

Janicka Józefa zgubiła kwit od paszportu wydaną z fabryki Grenicha. 8519

Jozef Miller za ubił paszport, wydany z gm. Bujny, gub Piotrkowskiej 8510

Katarzyna Kubisz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki nici w Widzewie 8483—3—2

Maryan Saturny zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego 8511—3—1

Maryanna Kucio zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Site zerb. 8516

Mess Zona zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki J. Heintzla. 8476

Michał Adamus zagubił książkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego. 8496

Roman Borkowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hirszberga i Wilezyńskiego. 8537

Stanisław Gułda za ubił paszport, wydany z gminy Rzęwów guberni Piotrkowskiej. 8329-3 3

Władysław Wasowicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Lisha i Kalkoch. 8512

Walenty Banach zagubił paszport, wydany z gminy Złoczew, pow. Sieradzkiego, guberni Kalskiej. 8548—3—1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Leonarda, na imię Romana Wachowatego. 8419-3 2

Zaginiona paszport, na imię Walentego Ławnickiego, wydany z gminy Rydzki, powiatu Stupieńskiego, guberni Kalskiej. 8441-3 3

Zydzialis Jan zgubił paszport, wydany z urzędu miasta Giedrojev gub Wileńskiej. 8477 3-1

Zumrak Maryanna zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kelnera, 8523

Zaginiona karta wydana z fabryki Geyera, na imię Władysławy Wielkopolskiej 8541—3—1

Zaginiona paszport wydaną z gm. Łazy, gub. Piotrkowskiej, na imię Stanisława Kosiora. 8517-3 1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Seidla IMHllera na imię Anastazyi Hack. 8513—3—1

Zaginiona paszport wydaną z gm. Dąbrowy Rusieckiej, gub. Piotrkowskiej, na imię Franciszka Milezarka. 8493—3—1

Zaginiona karta od paszportu, na imię Ignacego Rosińska, wydana z fabryki Geyera Ludwika. 8499-3-1

Zaginiona karta od paszportu, z fabryki Scheiblera, na imię Franciszka Majawskiego 8505

Zaginiona paszport wydaną z gm. Wojsławice, pow. Sieradzki, na imię Józefa Spychalskiego. 8504—3—1

Zaginiona paszport wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Juliusza Hauzera. 8472—3—1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z firmy Wenle i Klause, na imię Ludwika Ryza 8478—3—1

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Ramsza, na imię Oskara Wernera. 8471 3-1

Zagubiono kartę od paszportu, na imię Mikołaja Adamczewskiego, wydaną z fabryki Markusa Pitksa 8520

Zaginiona paszport na imię Władysława Józefa Bodca, gmina Popień, pow. Brzezińskiego. 8521—3—1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Scheiblera, na imię Franciszka Marczaka. 8525

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Zimrego, na imię Stefana Myzi 8526

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Franberga, na imię Fryderycha Wynglińskiego 8527

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Herzycha, na imię Adama Szulca 8534 3-1

Zaginiona paszport mieczysława Szyszkowskiego, wydany z gm. Markuszaw, gub. Piotrkowskiej. 8443—3—1

Zaginiona karta od paszportu, wydany z gminy Białaczew, pow. opoczyńskiego, guberni radzkiego. 8414—2—3

Zaginiona karta od paszportu, wydany z gminy Białaczew, pow. opoczyńskiego, guberni radzkiego. 8414—2—3

## Dziś we Wtorek o 12-ej w południe Otworzona została pierwsza łódzka Jarska Restauracya

Zielona 3. „Vegeta” Zielona 3.

Orginalnie urządzone ogród zimowy. Śniadania, Obiady i Kolacje smaczne i świeże podług ostatnich wymagań higieny.

Nowość! Nowość!

Herbata i kawa z elektrycznych samowarów i filtrowanej wody. 3940

## Szkoła tańców

3948

# ST. ZABORSKIEGO

przyjmuje zapisy na lekcye: od godz. 1—3 w zakładzie fotograficznym Piotrkowska 97. Od godz. 7—9 wieczorem na miejscu: Dzielna 31 I-e piętro. Tel. 23-57.

Kotły czyści i reparauje solidnie fabryka kotłów. Ko-pieczny, Suwalska 24. 3037d

# PERGENOL-BYK

## Pergenol'owe Tabletki

z miętą do płukania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają nadtlenek wodoru i kwas borny. Polecane przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nieszkodliwe płukanie, **ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych**, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usawa z ust zapach dymu a palaczy, oraz wszelką niemłą woń wogóle. Cena za flakon rb. 1.25. Dla osób **nie umiejących lub nie mogących płukać gardła**, oraz celem wzmocnienia działania tabletek, polecamy **odznaczające się przyjemnym smakiem**

## Pergenol'owe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną nadtlenek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco na jamę ustną; **ochraniają zęby od psucia się i gnicia**. Rarka 50 kop. W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej Henryk Byk, Paryż — Berlin — Londyn. 3005

# „ODEON”

Wtorek i Środa dnia 10-go i 11-go października 1911 roku

Zmiana programu.

Wybitne obrazy:

## MEIR EZOFOWICZ

z powieści  
Elizy Orzeszkowej.

## Jej marzenia trwały tylko jeden dzień

Dramat z życia japońskiego.

Stenografistka amerykańska i wiele innych.

3287

# CYRK A. Devigné

Dziś we wtorek 10 października

Nowe debiuty.

Nowy program.

Sensacyjne widowisko. Pierwszy raz w Łodzi.

## 12 Tygrysów i 12 Lwów

znanego pogromcy pana Saliotti

Debiut **30 japończyków** Prawdziwe Gejsze

wykonać taniec japoński z akompaniamentem prawdziwej japońskiej orkiestry **SAMBA** i innych nowych numerów.

podwornego cyrku „Mikado” w Tokio

Dolina śmierci. Wschód słońca.

Debiut **Fruwających Dam**

Udział całej trupy i Corps de baletu.

3247

Towarzystwo Biur Wywiadowczych

# S. KLACZKIN I S<sup>KA</sup>

z oddziałami

w Łodzi, Warszawie, Rydze, Petersburgu, Moskwie, Odesie Rostowie n. D. i Niższym Nowogrodzie (podczas jarmarku) w połączeniu z biurami wywiadowczymi: André Piguet & Cie, Paryż-Berno, Van der Graaf & Co, Amsterdam Bruksela i Lesser & Liman, Wiedeń-Berlin, poleca swą wypróbowaną organizację do zasięgnięcia informacji i adresów na Królestwo, Cesarstwo i zagranicę. 581

NOWY TEATR  
KINEMATOGRAFICZNY ::

# „CASINO”

w gmachu hotelu „Victoria”

:: Piotrkowska 67. ::

Dziś zmiana programu.

Między innymi:

Dziś zmiana programu.

3952

# Ofiara Mormonów

dramat historyczny 420 lat po nar. Chrystusa w 3-ch częściach. Obraz sensacyjny, długości 1200 metrów.

## LOMBARD D. Wolchowicz i Syn, Południowa 20

zawiadamia, że 7/20 października i dni następujących odbywać się będzie **LICYTACJA** na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nieprolongowanych, które przewyższają 100 rubli są: 15266, 17457, 23872, 33812, 38872, 47179, 60310, 63674, 65126, 215, 71979, 85514, 659, 867, 88075, 88098, 90514, 15, 92442, 95531, 97691, 103204 104356 634, 106990, 108354, 109516, 668, 676, 110307 764 111428, 566, 661, 112715, 115118, 116108, 296, 117617, 118357, 496, 529, 738, 53, 879, 119451 67, 718, 835, 120775, 121443, 123484, 712, 124585, 800, 125411, 202024, 293797

3942

## Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

ainiejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 13 października n. st. 1911 roku o godz. 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Zamirze M. Brz. 2071 wędliny, wysyłający A. Rin, Klewań Pol. Z. 5537 wędliny, wysyłający Z. Frejze dla A. Samsonowicza, zaliczenie 48 rb. 50 kop.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. w dniu 14 października n. st. 1911 r. o godzinie 10-ej rano. 3285

## 150 garn. Mleka dziennie

z dniem 10 b. m. posiadać będzie

Mleczarnia dóbr „Paprotnia i Walewice”

do ulokowania po gospodach Przejazd 52  
telefon 27-30 poleca przytem: 3894

MASŁO w różnych gatunkach Warszawskiego Ziemiańskiego T-wa Mleczarskiego.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, dostawa dwa razy dziennie.

## Czekoladki przeczyszczające „Prasin-Lubelski”

Zatwierdzony przez Depart. Med. za № 728 środek przeczyszczający, pod postacią wybornych w smaku czekoladek, jest w działaniu łagodny i niezawodnie skuteczny. Próby z tym środkiem czynione w szpitalach warszawskich dały wynik nader dodatni. Czekoladki „Prasin-Lubelski” usilnie polecane są przez lekarzy, jako wypróbowany i pewny w działaniu środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci. Sposób użycia podany przy każdym pudełku. Sprzedaż wszędzie. Cena pudełka 50 kop. Składy główne: Apteka Józefa Lubelskiego, Warszawa, Długa 16; Akc. Tow. Ludwik Spiess i Syn, Łódź, Piotrkowska 107. Przedstawicielstwo na Łódź: J. Ehrwis, Zielona 39. 3177

## W d. 316 października

r. b. o godz. 10-ej rano, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, przed komisarzem sądownym

Grabowskim

przez publiczną licytację w drodze działów, odbędzie się

## sprzedaż

znanej miejscowości letniczej

„Górki Tworzyjańskie”,

składającej się z 15 morgów lasu sosnowego, morgi łąki nad rzeką z 3 domami letniczymi, odległej o 3 wiorsty od st. Kolaszki. Licytacja rozpocznie się od samy 10,000 rubli. Dochód roczny z letnich mieszkań wynosi około 4,000 rb. 3946

Zaginął wyżeł

młody 5 miesięczny, maści białobronzowej, naszyjnik czerwony z pięcioma dzwonekami. Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem, Cegielniana 91 do właściciela E. Tom. 3930

KASZTANY

kupi 80 wagonów  
H. Tschache, Nachf.  
Winizig i. Schlessien. 3279

Zaginął weksel

in blanco wystawiony przez Józefa Pawlaka na 80 rub. Na odwrotnej stronie zanotowano 25 rub dane à conto. Zastrzeżenie przed nabyciem, gdyż jest nieważny. Uprasza się o zwrot Radwańska 56-56. 3943

20,000 rubli

do ulokowania na 7 procent, na I numer hipoteki, na dom dochodowy w centrum miasta. Pośrednicy wyłączeni. Ołerty dla „M. M.” 3934

# SŁUŻĄCA

lubiąca porządek, uczciwa, potrzebna zaraz. Zgłaszać się Przejazd № 16, do p. Janiszewskiej. 3836

Dobry interes

Potrzebny wspólnik czynny, kapić, branży włókienistej, do interesu z wyrobioną klientelą, z kapitałem 5—6 tys. rubli. Ołerty pod „R. R.” do administracji „Rozwoju”. 3856